

Świdwin
Połczyn Zdrój
Rąbino
Brzeźno
Sławoborze

Dwutygodnik powiatowy

Więści

świdwińskie

DWUTYGODNIK W INTERNECIE - www.wiesciswidwinskiie.go.pl ; Tel. - 0512 138 741; e-mail - wiesciswidwin@wp.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 6 (6) Rok 1 16.11.2007 r. Cena 2 zł (w tym 0% VAT) ISSN 1898-1445

Reklama
 w gazecie
 tel. 0504 042 532

WYROBY
HUTNICZE

- BLACHY, PRĘTY **Transport**
 - KSZTAŁTOWNIKI itp. **do klienta**

Drawsko Pomorskie

DRAW-STAL ul. Starogrodzka 35,
 tel./fax (094) 36 33 470

W numerze

POWTÓRZYŁEM
BŁĄD Z BRNA



Odwołana uroczystość



Publiczna Szkoła Podstawowa
w Bolkowie w roku 2007, miała
obchodzić swoje 60 - lecie.
Uroczystość ta miała mieć miejsce
na początku roku szkolnego 2007/
08., w takich miesiącach jak
wrzesień lub październik.

Wiele banków w jednym miejscu !!!



- Kredyty samochodowe
 (bez zaświadczeń)

- Kredyt konsolidacyjny
 (spłacamy inne kredyty)

- Kredyty mieszkaniowe

- Kredyty gotówkowe na dowód

Oddział:
 78-300 Świdwin
 ul. 3-go Marca 50
 vis a vis netto
 tel./fax 094 36 63 606

Oddział:
 78-320 Połczyn Zdrój
 ul. Rynkowa 1
 vis a vis Foto Gugulski
 tel./fax 094 36 63 606

Oddział:
 78-500 Drawsko Pom.
 ul. Poczтова 1
 budynek PZM-ot
 tel./fax 094 36 36 604

Serdecznie zapraszamy na

WIELKI BAŁ
SYLWESTROWY
W HALI SPORTOWEJ
W LEKOWIE



W programie takie atrakcje jak:
 * konkursy z nagrodami, * loteria,
 * wybór królowej i króla balu,
 oraz wiele innych

Zapewniamy transport ze Swidwina

604 756 451, 609 394 978, 094 364 76 29

OKNA PCV

FABRYKA OKIEN I DRZWI
"FENSTERMANN"

aluplast
 Żukowo 33/2, 72-304 Brojce
 kom.: 609 900 169
 tel./fax (091) 38 76 027
 fenstermann@wp.pl



Oferta specjalna



OKNA I DRZWI
Z PCV I ALUMINIUM
VERTICALE, ROLETY,
ŻALUZJE I PARAPETY

Z drugiej strony



Grzegorz Sikora

Już po wyborach i można wrócić do normalności, czyli życia codziennego. Gorączka polityczna spowodowała, że redaktor naczelny musiał opuścić swoje stałe miejsce

ABY CHCIAŁO I MIASTO

i wyładował w numerze czwartym na stronie dziewiątej, a w piątym w ogóle się nie zmieścił. Komentarzy do wyborów jest jednak tyle, że nie będę się nimi zajmował.

W minionym tygodniu obchodziliśmy święto odzyskania niepodległości. Była to niedziela, pojechałem więc do Smardzka, gdzie w przeuroczym kameralnym kościółku Mszę za ojczyznę odprawiał ksiądz kapelan Włodzimierz Janowski. O tym jednak obszerniej w następnym numerze. Po uroczysto-

ściach w Świdwinie pojechałem do Lekowa, gdzie w gminnej hali sportowej odbywały się zawody w trójboju siłowym, o czym możecie państwo przeczytać na stronie sportowej gazety. Po atletach na arenę sportową wstąpiły dziewczyny z Bierzwnicy, grające w piłkę ręczną, rywalizując z dziewczętami ze Szczecina. I to jest meritum sprawy, o której chciałem napisać. Bierzwnica to wieś leżąca kilkanaście kilometrów od Świdwina. Zespół piłki ręcznej prowadzi tam jej miłośnik i

już zbudował zespół, który mierzy się jak równy z równym z dziewczętami zaplecza pierwszoligowego zespołu. Gmina zdobyła się na wysiłek i w Lekowie powstała przepiękna pełnowymiarowa hala sportowa. Następna powstaje w Połczynie, trwa budowa w Sławoborzu, dysponuje taką halą Rąbino. I tylko w stolicy powiatu - Świdwinie - pod tym względem panuje martwa cisza. A przecież burmistrz Jan Owsiak obiecał w zeszłym roku, po turnieju Olgierda Moskalewicza, że następny turniej odbędzie się w nowej hali.

Do turnieju, który odbędzie się 22 grudnia pozostało 37 dni. Pytanie brzmi, jak pan zdąży i jest to oczywiście pytanie retoryczne. Ale coś trzeba z tym zrobić, nie można przecież wiecznie użytkować hali, o której mówi się, że grozi zawaleniem. Ponoć są na to nawet ekspertyzy budowlane, chociaż ile w tym prawdy - nie wiadomo. A przecież większość hal w okolicy buduje firma pana Janusza Paprockiego z siedzibą w Świdwinie. Nie trzeba wobec tego wyważać otwartych drzwi, trzeba tylko chcieć. Gmina chciała i ma, najwyższa pora aby chciało i miasto.

Szanowny Panie Redaktorze

2 listopada przyjechałem autobusem z Bydgoszczy do Połczyna Zdroju. Nie byłem tu aż 51 lat, od czasu, gdy mama pracowała w sanatorium w Borkowie. Miałem tylko dwie godziny czasu, żeby zdążyć na następny autobus, więc przeszedłem jedynie przez cudowny park zdrojowy do Borkowa i z powrotem. Z Połczyna pojechałem do Świdwina, żeby przejechać się do pociągu, do Koszalina. Tutaj jest grób mojej mamy.

W Świdwinie byłem zaledwie godzin, więc dużo nie zobaczyłem - zresztą już po zmroku. Zdążyłem tylko pospacerować ulicą 3 Marca (od dworca PKP do pl. Jana Pawła II). Jeden ważny szczegół muszę podkreślić; bardzo ładnie rozplanowano te trzy perony na dworcu PKS. To jest idealne rozwiązanie, bo autobusy podjeżdżają bezpiecznie i bezkolizyjnie na swoje stanowiska. Na trasie z Bydgoszczy do Połczyna widziałem kilka dworców PKS (m.in. w dość dużym mieście, jakim jest Nakło n. Notecią), gdzie autobusy wjeżdżają przodem na swoje stanowiska, a potem muszą się wycofywać. W Świdwinie brakuje tylko planu miasta. Powinien być koniecznie przy dworcu PKP i PKS (w Połczynie jest przy PKS).

Jeszcze jedna bardzo miła sprawa. Zanotowałem sobie to dokładnie; 21 marca 2002 r. w TVP-3 był piękny reportaż o Świdwinie (w ramach cyklu „Małe ojczyzny”). Zanotowałem wtedy też takie uwagi własne: „przykłady wielkiego przywiązania do miasta, zadowolenia z życia, piękne wypowiedzi pani prowadzącej teatr w Świdwinie, a także dziennikarzy z „Gazety Świdwińskiej”. Gdy w telewizji wznowiono (po długiej przerwie) cykl „Małe ojczyzny”, napisałem 26 lutego 2006 r. list do red. Urszuli Boruch. Wspomniałem o reportażu z 21 III 2002 r. i prosiłem o powtórny wizytę w Świdwinie. Nawet zaproponowałem tytuł: „Miasto ludzi szczęśliwych”. Nie doczekałem się spełnienia mojej prośby, a cykl o małych ojczyznach zniknął z telewizji. Ale pozostało miłe wspomnienie i nawet marzyłem o dłuższej (niż 2 listopada br.) wyprawie do Świdwina.

Na koniec kilka uwag o samych „Wieściach”. Udało mi się kupić nr 4 z 19 października. (...) Jeden drobiazg: „Połczyn Zdrój” piszemy normalnie, bez żadnej kreseczki między wyrazami. Ja przepraszam, to są niby drobiazgi, ale to na pewno błąd. Przepraszam, że w ogóle ośmielam się zwracać uwagę. I to nieważne, że jestem akurat polonistą (od dwu lat na emeryturze). Przecież „Wieści” czytają też ludzie mniej czy

bardziej wykształceni i oni wszelkie błędy mogą zauważać. A poza tym „młodzież się uczy” - jak powiedział słynny Jan Kobuszewski w swoim kabaretowym występie z hydraulikiem w roli głównej.

Jeszcze raz podkreślam, iż tamten reportaż o Świdwinie (sprzed prawie sześciu lat) zrobił na mnie takie wrażenie, że chyba kiedyś zdecyduje się przyjechać chociaż na jeden dzień.

Serdecznie pozdrawiam
Zdzisław Sawrutin, Bydgoszcz.

Od redakcji.

Dziękujemy za zwrócenie uwagi na błędy w zapisie dotyczącym miasta i gminy Połczyn Zdrój. W tej materii istnieje spore zamieszanie, gdyż nawet na oficjalnej stronie internetowej urzędu miasta i gminy Połczyn Zdrój oraz BIP są zapisy nazwy z kreską w środku (Połczyn - Zdrój). Skoro więc urzędnicy nie znają poprawnej pisowni nazwy swojej miejscowości, to zrozumiałe jest zamieszanie panujące w tej kwestii wśród mieszkańców. Pańską uwagę potwierdza „Słownik nazw własnych”, gdzie jest zapis: Połczyn Zdrój. Mam nadzieję, że od tej pory nastąpi prostowanie niewłaściwej pisowni i za kilka lat nikt już nie będzie tego błędu popełniał.

OSIADANIE NA LAURACH

Wybory i po wyborach. Przeszło 6 tysięczna armia kandydatów miała receptę na pomyślność, dobro i normalność naszej ojczyzny. Jeżeli do tej armii dodać kandydatów z wyborów samorządowych obrzydanych rządami PiS - powstaje potężna siła, która w ramach demokracji osiągnie dużo. Hasła i recepty na sukces nie były formułowane na użytek wyborców. Osiedlanie na laurach jest niemożliwe. Oczywiście wybrańcy mają o wiele

większe możliwości i zobowiązania do trzymają. Mają potężny argument - zaufały im miliony. Pole do działania wielkie. Nie będzie Kaczyńskich, Mariusza Kamińskiego. Nie będzie afer. Nie będzie korupcji. Kapitalny pomysł. Likwidując instytucje zajmujące się zwalczaniem korupcji likwiduje się ją samą. Ciekawe czy likwidując armię i policję zwalczy się wojny i przestępczość? Nie będzie Kaczogrodu i Ciemnogrodu. Będzie kraina cudów gospodarczych, szczęśli-

wości i bogactwa; Tuskołandia. Program PO nie jest obietnicą. Będzie w pełni zrealizowany. W naszej małej ojczyźnie - powiecie, PO wyjdzie z podziemia, popracuje i pomoże w realizacji programu swojemu liderowi - Premierowi. Powiatowa PO wykona swój program wyborczy i przypomni składowane obietnice po to, byśmy nie byli białą plamą na mapie bogactwa i ogólnej szczęśliwości.

Jan Janowicz



Dwutygodnik Powiatowy

Redakcja:

Grzegorz Sikora - redaktor naczelny (tel. 0512 138 741),
Kazimierz Rynkiewicz (tel. 0504 042 532).

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: wppp1@wp.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje:

„tygodnik łobeski”,
„tygodnik pojezierza drawskiego”,
tygodnik „gazeta gryficka”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (091) 39 73 730

XXII Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej i Poezji Śpiewanej im. Skamandrytów

Artystyczne zmagania młodych

(POŁCZYN ZDRÓJ) W dniach 23-25 listopada w Połczynie Zdroju odbędzie się XXII Ogólnopolski Turniej Sztuki Recytatorskiej i Poezji Śpiewanej im. Skamandrytów.

Jest to impreza kulturalna z wieloletnią tradycją, zdobywająca z roku na rok coraz większą popularność w całej Polsce. Mamy ogromną nadzieję, że to właśnie Połczyn Zdrój stanie się miejscem, w którym młodzi artyści będą się jednoczyć i dzielić doświadczeniami.

Turniej im. Skamandrytów to spotkanie miłośników sztuki żywe-

go słowa i łagodnych dźwięków muzyki. To jednocześnie artystyczne „zmagania” scenicznych młodych talentów i ambicji, to walka z tremą i emocjami oraz przekazywanie myśli, marzeń, wrażliwości i sposobu patrzenia na świat twórców poezji. To również poddanie własnej prezentacji ocenie jurorów. W latach ubiegłych w jury gościliśmy m.in. Elżbietę Adamiak, Halinę Frąckowiak, Alicję Majewską, Artura Barcisia, Stanisławę Celińską.

Regulamin i karty zgłoszeń można pobrać ze strony: www.recytacja.art.pl Szczegółowe informacje można uzyskać również w Centrum Kultury w Połczynie Zdroju, tel. 094 36 62759.

NAJWAŻNIEJSZA ROCZNICA

Jak co roku, w Szkole Podstawowej nr 2 odbył się uroczysty apel z okazji Święta Niepodległości. Jedną z najważniejszych rocznic w historii Polski została uczczona programem artystycznym w wykonaniu uczniów „dwójki”. Zaprezentowano go przed zaproszonymi gośćmi, wśród których znalazł się m.in. burmistrz Jan Owsiak, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Anna Kępka, ks. Roman Tarniowy, przedstawiciele rady Rodziców, a także inni uczniowie. Złożyły się na niego patriotyczne wiersze i piosenki. Zostały także przypomniane fakty, związane z zaborami Polski, zrywami narodowyzwoleńczymi i odzyskaniem niepodległości w 1918 roku. Program zakończył się podniosłym polonezem. Apel był również okazją do wręczenia medali Komisji Narodowej dla zasłużonych świdwińskich nauczycieli. Otrzymały go: Krystyna Zaremba, wieloletnia dyrektorka Szko-

ły Podstawowej nr 1 w Świdwinie oraz dwie emerytowane nauczycielki Szkoły Podstawowej nr 2: Teresa Walkowska i Janina Cieślak. Wręczyła je starszy wizytator Kuratorium Oświaty Izabela Karlińska – Cwięka. (szk)

REKLAMA

TYMPOL OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE

DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI

73-150 Lobeż, ul. Waryńskiego 15
091 397 40 56, 0502 363 958

73-155 Węgorzyno, ul. Strzelecka
0602 585 204, 0509 772 054

73-210 Recz
ul. Kolejowa 50
095 765 61 52

SERWIS 24h

e-mail: tymopol@box43.pl
www.tymopol.pl

WULKANIZACJA

NOWOŚĆ!
pompowanie kół azotem

REKLAMA

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW
- bezpłatne złomowanie samochodów
- wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu

Ul. Kolejowa 78-320 Połczyn Zdrój

AUTO ZŁOM

FIDLER

Tel. 512 003 778

Bieg na przełaj, z przeszkodami



(POŁCZYN ZDRÓJ) Biegi na przełaj, z przeszkodami odbywają się w Połczynie Zdroju. To nie jest paranoja, a zupełna prawda. Odbywają się one codziennie, gdy ktoś poczuje potrzebę fizjologiczną, a do WC jest daleko. Jedyne WC w mieście (oprócz parku) mieści się na dworcu autobusowym. Połczyn Zdrój jest chyba jedynym miastem uzdrowskim, które nie posiada ubikacji publicznej w śródmieściu. Mieszkańcy, turyści, kuracjusze, jeżeli ich „przymusi coś” muszą szybko szukać ustronnego miejsca. Najczęściej takie potrzeby załatwiają się w bramach, na śmietnikach lub

w krzaczkach. Co robić, jeżeli w takim miejscu złapie nas policja? Trzeba będzie zapłacić mandat i to wysoki. Mieszkańcy dużych osiedli skarżą się na piwoszy, że ci załatwiają swoje potrzeby pod ich oknami i na schodach ich domów. Wydziela się przy okazji przykry zapach, nieprzyjemny dla ich węchu. Co na to powie Pani Burmistrz i Komisja Komunalna Rady Miejskiej? Trzeba się z tym problemem bardzo szybko uporać. Znaleźć należy w budżecie kilkadziesiąt tysięcy na budowę WC w centrum miasta, tak, aby ludzie nie uprawiali biegów do najbliższej „placówki” tego typu. Junak

Połczyn Zdrój

Połczyn - mieszkanie 1 pok., w centrum, 2 piętro, pow. 36.3 mkw, okna PCV, 300 m od Parku Zdrojowego i sanatorium. cena 85.000 zł.

Biuro nieruchomości "SOBOL"

Ul. Kościuszki 5, 78-320 Połczyn
tel/fax.(094) 36 63 072 kom.602819449
e-mail: sobolwind@interia.pl

Reklama
Tel./fax 091 3973730

OKNA I DRZWI PCV

P.H.U. Mariusz Hoffmann
Połczyn Zdrój
ul. Wojska Polskiego 42
tel. 094 36 62 862
kom. 0602 211 059

☛ profil KÖMERLING
☛ okna i drzwi
☛ parapety
☛ rolety
☛ żaluzje
☛ montaż



List Pani Haliny



Pani Halina Chabura jest mieszkanką Połczyna – Zdroju. Mieszka z mężem i córką w tym mieście przy ulicy Świerczewskiego. Zarządcą tego budynku mieszkalnego jest Towarzystwo Budownictwa Społecznego w Połczynie Zdroju. W kwietniu roku 2006 napisała prośbę do zarządcy, aby wykonano jej ocieplenie podłogi oraz ściany szczytowej pokoi. Pokój ten jest zawilgocony, na ścianie rozwinął się grzyb. To pokrótce treść jej pisma. Do dnia dzisiejszego, a jest już październik 2007r., nie otrzymała żadnej odpowiedzi od zarządcy nieruchomości.

Zwróciła się z prośbą do swego radnego, aby ten pomógł jej w działaniach względem zarządcy. Radny Marek Modzelewski przedstawił prośbę pani Haliny na sesji Rady

Miejskiej. Otrzymał krótką odpowiedź od pani burmistrz w tej sprawie, że wszystko zostanie przekazane do Rady Nadzorczej TBS. Panią Halinę jednak taka odpowiedź nie zadawała. Bo nie jest ona konkretna. Nie wyniknie z niej zapewne nic. Znowu będzie czekała na odpowiedź miesiącami. Przecież chodzi o konkretne podjęcie zobowiązania wobec tej pani. Zapewne otrzyma list z przeprosinami od zarządcy, tak jak mieszkańcy nieruchomości Wojska Polskiego 24 i sprawa w ten sposób zostanie przesunięta w czasie. Jaka jest rada? Może należy pokazać mieszkanie pani Haliny w telewizji TVN, to może będzie jakaś reakcja ze strony zarządcy i Urzędu Miasta oraz Komisji Komunalnej Rady Miejskiej.

Junak

Rady na TBS

Mieszkańcy Połczyna Zdroju mają kłopoty z zarządcą Wspólnot Mieszkaniowych w tym mieście - Towarzystwem Budownictwa Społecznego. Spółka ta, podlegająca Urzędowi Miasta nie wywiązuje się ze swych powinności wobec mieszkańców.

Radny Rady Miejskiej w Połczynie Zdroju Marek Modzelewski na ostatniej sesji przedstawił bolączki mieszkańców paru nieruchomości, którymi zarządza ta firma. Nie otrzymał konkretnej odpowiedzi od władz miasta. Burmistrz stwierdziła, że jego interpelacje trafią do Rady Nadzorczej tej firmy. Zastanawiam się, co może zrobić ta rada, która powinna reagować na wszystkie nieprawidłowości związane z działalnością TBS. Może da odpowiedź lub jej nie da, tak jak ze swoimi klientami postępuje połączynski zarządca nieruchomości w mieście i gminie. Jest to problem bardzo trudny do rozwiązania, bo mieszkańcy przez cały czas zbywani są przez zarządcę. Tak jest z mieszkańcami Wspólnot – Reymonta 2-8, Chopina 4, Świerczewskiego 1, Wojska Polskiego 24. Zarządca postępuje z mieszkańcami w sposób niemoralny. Odpowiedź powinna wpłynąć do



zainteresowanego w przeciągu dwóch tygodni lub miesiąca. Mieszkańcy czekają na nią dwa miesiące, nawet półtora roku. Zastanawiam się, dlaczego radny Marek Modzelewski nie otrzymał odpowiedzi na sesji. Czy będzie na nią czekał tak długo, jak czekają pozostali klienci tej „zacnej” firmy?

Rozwiązanie jest proste. Jeżeli w dalszym ciągu zarządca będzie tak postępował, to na przyszły rok czekajcie Państwo na zebranie. Na zebraniu tym nie dajcie Zarządcy absolutorium za jego pracę na rzecz Waszej Wspólnoty. Dalej droga jest już prosta. Rezygnujecie z zarządcy starego i szukacie nowego. Nie musi on wywodzić się z Połczyna. Może to być firma z innego miasta, wyspecjalizowana w tej dziedzinie. Wasz upór przyniesie zmianę zarządcy, a ona może przyczynić się do innej, lepszej formy zarządzania Waszą wspólnotą.

Asag

Znowu ulica Młyńska

W Połczynie Zdroju przy ulicy Młyńskiej i Świerczewskiego znajduje się zakład wymiany opon. Zajmuje on bardzo duży obszar między tymi ulicami. Oprócz wymiany opon można tam dokonać zmiany oleju oraz kupić drobne akcesoria samochodowe. Wybrałem się na spacer tą ulicą i co zauważyłem. Stare opony składowane są na placu. W dniu tym zrównywano teren

za pomocą koparki. Zauważyłem, że stare opony zakopywane są pod ziemię. Nadmiar opon został z placu właściciela wyrzucony w okolice prywatnych garaży, czym zagroził drogę wyjazdową dla samochodów. Właściciel powinien składować stare opony tylko na własnej działce. Liczę na to, że Urząd Miasta w Połczynie Zdroju zainteresuje się tą sprawą.

Mar



WYGRALIŚMY, CZY NIE?

Połączynskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zaczęło odpowiadać na pisma mieszkańców. Przyczyniły się do tego artykuły, które ukazywały się na łamach naszego pisma oraz interpelacje radnego Rady Miejskiej w Połczynie Zdroju, pana Marka Modzelewskiego.

Mieszkańcy nieruchomości Wojska Polskiego 24, otrzymali pisma z przeprosinami od zarządcy. Były tam również zapewnienia, że sprawa remontu ich domu zostanie rozwiązana, na zebraniu w lutym 2008 roku. „Poczekamy, zobaczymy” – to stare przysłowie idealnie pasuje to zaistniałej sytuacji. Sprawą pani Haliny Chabury zarządca też zainteresował się. Stwierdził, że w tym roku przeprowadzenie remontu będzie niemożliwe z powodu braku wykonawcy. A więc możliwe będzie dopasowanie znowu starego przysłowia – „Czekaj tatka przez całe latka”. Mieszkańcy nadal będą czekać, a remont mieszkania będzie przeciągany w

nieskończoność. Nie wiemy, jaka będzie reakcja zarządcy na pismo mieszkańców nieruchomości Świerczewskiego 1 w Połczynie Zdroju. Przedstawiliśmy sytuację mieszkańców tej posesji w naszym artykule. Czekamy dalej na reakcję zarządcy w tej sprawie. Nadal nie wiemy, czy połączynski TBS udzieli odpowiedzi w sprawie wymiany stolarki okiennej w mieszkaniach komunalnych. I tu może nadal pasować staropolskie przysłowie o czekaniu na sądny dzień. Co będzie z odbudową altany śmietnikowej Wspólnot Reymonta 2-8 i Chopina 4? Sprawa ta chyba nigdy nie będzie rozwiązana przez zarządcę. Mieszkańcy z własnych zasobów będą musieli odbudować „zabytek”, przy którym fotografują się turyści z Niemiec. Radny Modzelewski wiele jeszcze musi stracić nerwów, aby jego zamierzenia zostały doprowadzone do końca. Znając jednak jego upór wierzymy w powodzenie wszystkich tych spraw.

Mar

Własnymi rękoma



W „Wiadomościach połczyńskich” nr 7 z dnia 29.10.2007r. zostało przedstawione sprawozdanie z sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 5 września. Była ona poświęcona sprawom oświatowym w mieście i gminie. Dyrektorzy szkół zabierali na niej głos i chwalili się swoimi osiągnięciami, jakie miały miejsce w czasie letnich wakacji. Pani Dyrektor Gimnazjum Publicznego w Połczynie Zdroju chwaliła się, jakich cudów dokonała w czasie wakacji. Wygląda to Proszę Państwa na „drugą Irlandię”. Dzięki niej zostały wykonane prace nad garażami, wykonano remont elewacji, zakupiono bramę wjazdową, nastąpiła wymiana ogumienia w autobusach dowożących dzieci do szkoły. I to wszystko pani dyrektor zrobiła własnymi rękoma? Sam widziałem, jak smołowanie garaży wykonywali pracownicy tej placówki i kierownik administracyjny. Remont elewacji wykonała firma budowlana, a nie pani dyrektor, jak to sobie przypisuje. Przecież dyrektor szkoły nie musi znać się na wszystkich sprawach. A tu widać, że pani dyrektor poznała tajniki wiedzy budowlanej i technicznej, związanej z naprawą autobusów. Pieniądże na wszystkie

remonty budowlane i naprawy wpłynęły z Urzędu Miasta. Każda szkoła ma je zagwarantowane na swoje wydatki. Taka duża placówka jak gimnazjum musi posiadać pracownika odpowiedzialnego za sprawy remontowe i techniczne. Osoba taka musi posiadać wykształcenie o profilu technicznym. I była zatrudniona w połczyńskim gimnazjum. Pod nadzorem tego pana zostały wykonane wszystkie remonty i naprawy autobusów. Taka jest prawda. Pan ten został zwolniony przez panią dyrektor, nie wiadomo na jakiej podstawie.

Nie „należy chwalić dnia przed zachodem słońca”. To stare przysłowie odnosi się do wszystkich, którzy sobie przypisują zasługi innych. Obecnie pan ten przebywa na zwolnieniu lekarskim, a już na drzwiach gimnazjum pojawiło się duże pismo o konkursie na jego miejsce. W miejscu publicznym na drzwiach szkoły, jaki wstyd dla wszystkich. Przecież od tego są czasopisma i internet. O przepraszam, w internecie też już jest, ale na drzwiach, z podpisem pani dyrektor, to taki wstyd. Widzą to uczniowie i komentują całą sprawę. To nie jest metoda pedagogiczna, droga pani dyrektor. *Mnb*

Święto Niepodległości w Połczynie Zdroju

Dnia 11 listopada obchodzimy 89-rocnicę odzyskania niepodległości przez Polskę. W każdym mieście, małym miasteczku, dzień ten jest bardzo uroczysty obchodzony. Także w Połczynie Zdroju. O godzinie 11⁰⁰ w Kościele NMP odbyła się Msza święta za Ojczyznę. Brali w niej udział mieszkańcy Połczyna, władze miasta oraz radni miejscy i powiatowi. Msza była koncelebrowana przez trzech księży. Uroczyste kazanie wygłosił ksiądz Stefan Leszczyński – proboszcz parafii NMP. Jego kazanie nawiązywało do historii naszego kraju. Przypominało czasy, kiedy to sejm na króla powołał Stanisława Leszczyńskiego. Był to rok 1733. Król chciał zreformować państwo. Jednak knowania wrogów Polski doprowadziły do podzielenia kraju. Wielkim osiągnięciem tamtych czasów była Konstytucja 3 Maja, uchwalona przez sejm 3 maja 1791 roku. Regulowała ona ustrój prawny Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Była ona jedną z najnowocześniejszych konstytucji w tamtym czasie na świecie. Ksiądz proboszcz nawiązał w swojej homilii również do obchodów Rocznicy Katyńskiej. Zwrócił uwagę na zachowanie prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego. On jako pierwszy z prezydentów RP w sposób właściwy docenił wartość tej rocznicy dla współczesnej Polski. Stwierdził, że zachowanie prezydenta pobudza naród do patriotyzmu. Wspomniał także o honorowych obywatelach nasze-

go miasta – o biskupie Ignacym Jeżu i księdzu prałacie Zdzisławie Peszkowskim. Wystąpienie księdza proboszcza Stefana Leszczyńskiego było bardzo wzruszające dla wszystkich uczestników mszy.

W mszy brały udział poczty sztandarowe połczyńskich szkół, organizacji kombatanckich, Ochotniczej Straży Pożarnej, Policji. Pod koniec mszy zabrała głos pani Burmistrz Barbara Nowak. W swoim wystąpieniu powiedziała, że delegacja połczyńskich samorządowców brała udział w pogrzebach „Honorowych obywateli” Połczyna – księdza biskupa Ignacego Jeża i księdza Zdzisława Peszkowskiego. Msza zakończyła się złożeniem wianek kwiatów pod obrazem. Przez cały czas trwania mszy, pieśni religijne wykonywał chór „Cantus”.

Msza za Ojczyznę była najważniejszym punktem obchodów Święta Niepodległości w Połczynie Zdroju.

O godzinie siedemnastej w połczyńskim Centrum Kultury odbył się koncert pt: „Na listopadową nutę”, w wykonaniu zespołów Centrum Kultury. Uroczystościom towarzyszyła wystawa „Połczyn obiektywem malowany”. Taki oto przebieg miały uroczystości związane z obchodami Święta Niepodległości w Połczynie Zdroju. Przypomniały one mieszkańcom miasta, jaką wartość ma wolna Ojczyzna. Czym jest demokracja i jak należy w niej mądrze postępować, aby uszanować wartość, jaką jest Polska. *MAR/red.*

REKLAMA

ALTRONIK **ELEKTRONIKA SAMOCHODOWA**

SERWIS SAMOCHODOWY

- Serwis Car - Audio (Radio Code)**
- Naprawa komputerów samochodowych**
- Komputerowa diagnostyka silników**
- Naprawa układów ABS, AIR BAG**
- Montaż instalacji gazowych**
- Naprawy bieżące**
- Autoalarmy**

**Świdwin, ul. Katowicka 1 tel. 094 365 33 00
0 502 565 278**

Czy będzie w Połczynie market?

W Połczynie Zdroju miał być zbudowany w roku 2007 market „Netto”. Do chwili obecnej nawet nie rozpoczęto niwelacji terenu. Miał zostać zlokalizowany za istniejącym już „Polomarketem”. Istnieje, tam duży parking. Jakaś firma ze Szczecina wykupiła teren od Urzędu Miasta. Podobno za działkę zapłacono bardzo dużo. Wynikła jednak niezgodność z jej powierzchnią. Miejskie służby geodezyjne źle ją wymierzyły. Firma ze Szczecina zapłaciła za dużą powierzchnię, a sprzedano jej o wiele mniej. Na transakcji zarobił Urząd

Miasta, straciła spółka. Ten fakt przyczynił się do tego, że jeszcze w tym miejscu nie powstała duża placówka handlowa. Dziwi nas ta sprawa, która wynika z winy Urzędu. Mieszkańcy osiedla i miasta cały czas wierzą, że w niedługim czasie powstanie market „Netto” lub inny, w tym miejscu. Miasta takie jak Białogard, Szczecinek mają dużo marketów. Mieszkańcy Połczyna tam wyjeżdżają i dokonują zakupów. W listopadzie nareszcie zostanie uruchomiona „Biedronka” w naszym mieście. I może skończą się dojazdy do innych miast. Junak

Wstyd i kompromitacja



Jestem osobą po 40-tce, czyli tak zwanym średnim wieku. Urodziłam się w Połczynie, tu mieszkam i kocham moje miasto. Dłatego jedna rzecz po prostu mnie skręca. Chodzi o nazwy ulic, a dokładniej jednej. Parę lat temu, po przemianach ustrojowych zmieniono nazwy kojarzące się z władzą komunistyczną, ale zapomniano właściwie o jednej - 22-go Lipca. Ta data jest bardzo znacząca w naszej historii, ale nie na tyle, aby ją gloryfikować.

Wręcz przeciwnie. Przypomnę, że w tym dniu w 1944r został utworzony Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, który był samodzielnym tymczasowym organem władzy wykonawczej na świeżo wyzwolonych ziemiach. PKWN został powołany w Moskwie i funkcjonował pod polityczną kontrolą Józefa Stalina. Zdominowany był przez komunistów polskich i realizował politykę ZSRR w Polsce. Na powstanie PKWN mieli dominujący wpływ komuniści z Centralnego Biura Komunistów Polskich, jed-

nak ostateczną decyzję o jego powstaniu podjął Józef Stalin.

31 grudnia 1944 roku PKWN został oficjalnie przekształcony w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej z Edwardem Osóbką-Morawski na czele.

Był to moment bardzo ważny w dziejach naszego państwa, bo w tym momencie poprzez te decyzje kraj, który walczył w własną niepodległość został prawnie wcielony do państwa radzieckiego.

Długo trwało uwalnianie się z tych wpływów i myślę, że się nam udało. Tę datę powinno się dzieciakom wbijać do głowy w szkołach, aby wiedziały, dlaczego i co się działo u nas, ale w żadnym momencie nie powinno się gloryfikować tego wydarzenia.

I nie znajdzie się w Połczynie ulicy Jana Pawła II, który był znaczącą postacią w naszej historii, a znajdzie się takie demony przeszłości.

Jest to prawdziwy wstyd dla naszych władz samorządowych.

Czytelniczka z Połczyna Zdroju

BĘDZIE HALA SPORTOWA

W gminie Połczyn Zdrój istnieją sale gimnastyczne, przy szkołach. Największa znajduje się przy Zespole Szkół w Redle. Są one wykorzystywane przez szkoły do prowadzenia lekcji wychowania fizycznego. Brakowało hali sportowej o pełnych wymiarach do rozgrywania meczów w różnych dyscyplinach sportowych. Rozbudowa i modernizacja Gimnazjum zmusiła władze miasta do podjęcia decyzji o budowie nowej hali sportowej. Będzie ona służyła nie tylko uczniom, ale także mieszkańcom miasta. Połczyn jako miasto uzdrowskie posiada dobrze rozwiniętą bazę noclegową. Budowa tej hali przyczyni się do zwiększenia rangi miasta. Do Połczyna Zdroju zaczną przyjeżdżać sportowcy. Zostaną dla nich zorganizowane obozy sportowe. Podwyżka materiałów bu-

dowlanych w całym kraju sprawiła, że hala sportowo - widowiskowa będzie kosztowała około dziewięciu milionów złotych. Ministerstwo sportu i Turystyki partycypuje finansowo w budowie tego obiektu. Dołożyło na ten cel 1,1 miliona złotych. Dalsza część sumy pozyskiwana będzie z innych funduszy oraz z zasobów własnych miasta i gminy. To jest bardzo ważna inwestycja dla mieszkańców naszego miasta. Mijmy nadzieję, że w budowie pomoże także nasz poseł – pan Stanisław Wziątek, który postara się o fundusze unijne na ten cel. Hala będzie posiadała również duże zaplecze. Znajdą się tam pomieszczenia takie jak: szatnie, pomieszczenia sanitarne oraz siłownia. Wykonawcą obiektu jest firma pana Janusza Paprockiego ze Świdwina. Junak



NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Narodowe Święto Niepodległości – najważniejsze polskie święto narodowe, obchodzone, co roku 11 listopada, na pamiątkę odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Odzyskanie przez Polskę niepodległości było procesem stopniowym i wybór 11 listopada jest dość arbitralny. Uzasadnieniem może być zbiegnięcie się wydarzeń w Polsce z końcem I wojny światowej na świecie (tego samego dnia miała miejsce kapitulacja Niemiec na froncie zachodnim). Dzień 11 listopada ustanowiono świętem narodowym dopiero ustawą z kwietnia 1937 roku, czyli prawie 20 lat po odzyskaniu niepodległości. Do czasu wybuchu II wojny światowej święto obchodzono tylko dwa razy – w roku 1937 i 1938. W latach 1939–1944, podczas okupacji hitlerowskiej, oficjalnie lub jawne świętowanie, podobnie jak i każde inne przejawy

polskości, było niemożliwe. W roku 1945 władze komunistyczne świętem państwowym uczyniły dzień 22 lipca – datę podpisania Manifestu PKWN, jako Narodowe Święto Odrodzenia Polski. Narodowe Święto Niepodległości obchodzone 11 listopada przywrócono ustawą Sejmu IX kadencji, 21 lutego 1989 roku, w trakcie obrad Okrągłego Stołu.

W czasach komunizmu wielokrotnie organizowane w całym kraju przez opozycję manifestacje patriotyczne były tego dnia brutalnie tłumione przez oddziały ZOMO, a ich uczestnicy aresztowani przez Służbę Bezpieczeństwa. Dzień ten jest dniem wolnym od pracy. Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się w Warszawie na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza. (p)

REKLAMA

Wyprzedaż sprzętu z Gospodarstwa Rolnego

Sprzedam:

- ciągnik Ursus 3512 (Ferguson) - 33 000 zł,
- wóz asenizacyjny 10 tys. litrów na tandemie - 21 000 zł,
- deszczownia szpulowa IRTEC 90/220 z konsolą - 19 000 zł,
- pompy ciągnikowe Rowatti T1-50 i T800 - 2500 zł, 3500 zł,
- siewnik - 2500 zł,
- opryskiwacz wentylatorowy Pilmet 600 I (warzywnik) - 9 000 zł,
- opryskiwacz zawieszany Pilmet 600 I - 4 000 zł,
- belka „Fragaria” (12 m) - 1500 zł,
- budynek kontenerowy (6 m/5 m) - 25 000 zł,
- inny sprzęt (opryskiwacz plecakowy, kosiarka spalinowa, pompa Honda, kobiarki plastikowe, sprzęt do bandowania).

Tel. 661 923 610

Z ARCHIWUM PANA TADEUSZA

WI TO NIEPODLEGOCI

11 listopada Polacy w kraju i poza jego granicami uroczą rocznicę odzyskania niepodległości po 123 latach trwającej niewoli. W tym dniu w 1918 r. nastąpiło zakończenie pierwszej wojny światowej. Grabarze naszej Ojczyzny, Niemcy i Austria poniosły klęskę, a w Rosji został obalony carat. Wolny od zaborców naród polski rozpoczął odbudowę swojej państwowości. Świętując tę rocznicę trzeba jednak powrócić pamięcią do minionych lat, gdy Polski nie było na mapach Europy.

WALKA O PRZETRWANIE

Gdyby nasze świętowanie w dniu 11 listopada ograniczyć jedynie do przeżywania wydarzeń, jakie bezpośrednio poprzedziły odrodzenie wolnej Ojczyzny w 1918 r., a także tych, które związane były z jej odbudową, to byłoby poważnym uproszczeniem problemu. Wszak na ten upragniony przez Polaków dzień klęski zaborców i odzyskania niepodległości złożyły się wszelkie poczynania kolejnych polskich pokoleń w czasie 123 lat trwania niewoli. Były to podejmowane przez patriotów walki zbrojne, od Legionów Dąbrowskiego poczynając, przelana krew na polach bitew, męczeństwo w więzieniach i na wysłaniu. Do zachowania narodowej toż-

samości, narodowej kultury i tradycji przyczynili się również kapłani i biskupi, pisarze i poeci, malarze i artyści. Oni budzili ducha patriotycznego i zachęcali do wytrwania. Ich poświęcenie i praca sprawiły, że Polacy nie ulegli germanizacji i rusyfikacji i zachowali świadomość swoich korzeni przez dramatyczne lata niewoli. W 1795 r. zborcy dokonali trzeciego rozbioru Polski. Wielu patriotów opuściło kraj i wierząc w gwiazdę Napoleona zorganizowało we Włoszech Polskie wojsko. Dla nich i dla przyszłych pokoleń Józef Wybicki napisał pieśń, która stała się przewodniczką w drodze do wolnej Ojczyzny: Jeszcze Polska nie umarła, póki my żyjemy... a inny z poetów Alojzy Feliński tworzył pieśń - modlitwę Boże coś Polskę., którą Polacy będą śpiewać w chwilach szczególnie dramatycznych, wołając z wiarą i nadzieją, Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie. Słowa pieśni patriotycznej towarzyszyły żołnierzom w czasie



powstania listopadowego:

Oto dzień dziś krwi i chwały,
Oby dniem wskrzeszenia był
(...)

Powstań Polsko, skrusz kajdany/
Dziś twój triumf albo zgon!

CZAS NADZIEI

Gdy powstanie upadło, przebywając na emigracji wieszczowie narodowi strofami swojej poezji umacniali rodaków w wierze i nadziei na ostateczne zwycięstwo. Zygmunt Krasiński pisał:

Niech Was darmo nie przestrasza
Że dziś podłość górą wszędzie!
Z wiary waszej wola wasza/
Z woli waszej czyn wasz będzie!

Wkrótce nadeszło jeszcze jedno wielkie doświadczenie. W styczniu 1831 r. wybuchło kolejne powstanie przeciw Rosji i tym razem walka z potężnym wrogiem skazana była na klęskę. Wszakże naród nękany srogimi prześladowaniami ze strony carskiego reżimu nie liczył się z ofiarami, jakie przyszło mu ponieść. Ofiary i cierpienia wówczas podejmowane jeszcze bardziej umocniły pragnienie odzyskania wolności. Mijały lata wśród prześladowań ze strony zaborców zmierzających do wyniszczenia narodu, do jego rusyfikacji i germanizacji, a naród stawał opór wszelkimi dostępnymi dla siebie środkami. Nie uległy się we Wrześni dzieci i ich rodzice grózb i kar ze strony pruskiej policji za odmawianie pacierza w polskim języku. Nie uląkł się polski chłop Drzymała z Podgradowca, któremu nie pozwolono zbudować domu na Jego własnej ziemi i który zamieszkał w cygańskim wozie. Odpowiedzią na niemiecki Kulturkampf były słowa poetki, Marii Konopnickiej:

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród!

Nie damy pogrześć mowy
Polski my naród, Polsku lud,
Królewski szczep Piastowy (...)

Przypominając tych wszystkich, którzy bronią, słowem, piórem i pędzlem walczyli o zachowanie tożsamości narodowej, nie wolno pominąć wielkich duchów i budzicieli, jakimi byli powieściopisarze, wśród nich na pierwszym miejscu Henryk Sienkiewicz, oraz artyści malarze z Janem Matejką na czele. Malowane przez nich dzieje ojczyste były wspaniałą lekcją historii dla młodego - i nie tylko polskiego pokolenia. Tymczasem nadszedł wiek XX. Wniósł on nadzieję na wybuch wojny, której zaborcy stanęli w dwóch wrogich sobie obozach. Rodziła się już nie nadzieja, ale pewność, że ta wielka dziejowa burza przyniesie Polakom upragnioną wolność. Tak widział to młody legionowy poeta Józef Mączka!

Starym Ojców naszym szlakiem
Przez krew idziem ku wolności!
Z dawną pieśnią - dawnym znakiem
My - żołnierze sercem prości,
Silni wiarą i nadzieją,
Ze tam, kędyś, świty dniają!
Starym Ojców naszych szlakiem
Przez krew idziem w nowe zorze!
Z dawną pieśnią - dawnym znakiem
Po wyroki idziem Boże
W przelomowej dziejach chwili,
Którą w snach my wymodlili!
Starym Ojców naszych szlakiem
Przez krew idziem w jutra wschody.
Z dawną pieśnią - dawnym znakiem,
Na śmiertelne idziem gody,
By z krwi naszej życie wzięła,
Ta, co jeszcze nie zginęła. (t)

UROCZYSTO CI
W WIDWINIE

11 listopada 2007 r. o godz. 10.10 przemarszem pocztów sztandarowych z zamku do kościoła p.w. MBNP rozpoczęły się obchody święta niepodległości w Świdwinie. Początkowo pocztę sztandarową przeszły z zamku do kościoła p.w. MBNP, gdzie celebrowano Mszę św. za Ojczyznę. Następnie na Placu Konstytucji 3 Maja odbyły się uroczystości przy Pomniku Pamięci Poległym i Pomordowanym, Żołnierzom, Ofia-

rom Faszysmu i Stalinizmu, odegrano hymn państwowy, odczytano apel poległych, a kompania honorowa WP oddała salwę honorową. Przedstawiciele władz i organizacji społecznych złożyli pod pomnikiem wiązanki kwiatów. Uroczystości zakończyły się na zamku koncertem okolicznościowym pt. „Piosenka przypomniał ci” w wykonaniu Janusza Szyłkowskiego z Warszawy oraz Świdwińskiej Orkiestry Dętej. (r)

CZEKAMY NA TWÓJ GŁOS

Weź udział w głosowaniu i wyraz swoje poparcie dla naszego projektu (może być zrealizowany jako jeden z trzech w skali kraju przy dofinansowaniu 100 tys. zł). Stawka - to pomoc osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym lub już odrzuconym poza margines społeczeństwa. Projekt SISG jest jedynym w finale z województwa zachodniopomorskiego.

Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych opracowało program pomocy osobom społecznie wykluczonym. Zaplanowano warsztaty psychologiczne dla ok. 400 osób z terenu powiatu świdwińskiego, w miejscach zamieszkania lub sąsiedniej miejscowości, które powinny im pomóc „w powrocie do normalności”.

Warsztaty poprowadzi zespół psychologów. W ramach programu odbędą się m.in. zajęcia w zakresie systemów motywacji, komunikacji, pracy w grupie oraz przełamywania barier w kontaktach z instytucjami. Realizacja projektu przyczyni się bezpośrednio do zmotywowania osób wykluczonych i zagrożonych wykluczeniem ze społeczeństwa do

zmiany własnej sytuacji materialnej. Przełamanie barier psychologicznych: strachu, kompleksów, poczucia braku perspektyw prowadzi do zbudowania na nowo relacji społecznych oraz powrotu na rynek pracy. Pośrednim celem projektu jest również zapobieganie uzależnieniom. Projekt skierowany jest m.in. do osób długotrwale bezrobotnych, ubogich, ofiar patologii życia rodzinnego,

osób o niskich kwalifikacjach. Stowarzyszenie Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Świdwinie zwraca się z prośbą do mieszkańców powiatu świdwińskiego o głosowanie na projekt, „Łamiąc bariery – czyli przyjazna psychologia do stosowania”- projekt nr 10.

Głosować można za pomocą SMS-a o treści: WARTO10 na nr 7138 (koszt 1,22 zł z VAT), na stro-

nie internetowej www.warto.eu w zakładce „zagłosuj na projekt”, poprzez kupony zamieszczane w prasie regionalnej.

To od Ciebie zależy, kto wygra - Liczy się każdy głos. Głosowanie trwa i zakończy się 30 listopada 2007 roku. Dziękujemy za oddane głosy.

W imieniu Zarządu: Sekretarz – Krzysztof Kowalewski i Prezes Stowarzyszenia - Krystyna Wojnicka.

POWSTAJE NOWA DRUŻYNA

(ŚWIDWIN) Informujemy, że w szkole podstawowej nr 2 w Świdwinie zawiązuje się nowa drużyna harcerska, która zaprasza wszystkich chętnych w wieku 10 - 13 lat do uczestnictwa w zbiórkach w każdą środę o godzinie 16.00 w auli w szkoły.

MANEWRY JESIENNE „LIŚĆ DĘBU” 2007

Dzielna reprezentacja drużyny Wilków postanowiła się zmierzyć z trudami manewrów jesiennych pod nazwą „Liść dębu” organizowanego przez Hufiec Szczecin Dąbie. Dzięki patronatowi 5 Pułku Inżynierskiego w Szczecinie Podjuchach zadania postawione harcerzom były trudne, wyczerpujące, ale ciekawe, m.in. strzelanie z kbks, rozkładanie broni kbkAKMS, rzut granatem i udzielanie pierwszej pomocy rannym. Wilki spisały się znakomicie zajmując czwarte miejsce. *Harcerz*

ROLNIKU - PLANTATORZE

PPZ „Nowamyl” S.A. w kontraktacji ziemniaków skrobiowych pod zbiory w 2008 roku zapewnia następujące

ATRAKCYJNE WARUNKI SKUPU:

(wyliczeń dokonano przy założeniu, że skupowane ziemniaki będą zawierały 18,0 % skrobi a kurs EURO/PLN notowany przez EBC wyniesie 3,80 zł.)

1. Cenę ustaloną przez UE, tj. **143,56 zł/t** ziemniaków,
2. Dopłatę (premię) w wysokości nie niższej niż 20% ceny UE, tj. **28,71 zł/t** ziemniaków,
3. Dopłatę za dowóz ziemniaków do zakładu wg. odległości zapisanych umowach kontraktacyjnych tj. przy średniej odległości 40-60 km **5,40 zł/t** ziemniaków,
4. Zwrot kosztów ubezpieczenia plantacji tj. **2,96 zł/t** ziemniaków
5. Łączną cenę wraz z dopłatami w wysokości **180,63 zł/t** ziemniaków (tj. WYŻSZĄ OD CENY UE O 25,82%).

Ponadto w ramach realizacji Wspólnej Polityki Rolnej UE dostawca ziemniaków skrobiowych otrzyma:

1. Dopłatę związaną z produkcją (CNDP) w wysokości **53,45 zł/t** ziemniaków
2. Dopłatę nie związaną z produkcją (obowiązywać ona będzie od 2008 r.) w wysokości **6,48 zł/t** ziemniaków

Łączny zatem przychód ze sprzedaży 1 tony ziemniaków skrobiowych wyniesie **240,56 zł/t** ziemniaków

PPZ „Nowamyl” S.A. zapewnia:

1. Sprzedaż sadzeniaków ziemniaka najnowszych odmian skrobiowych w stopniach kwalifikacji CB i CA,
2. Sprawną obsługę w zakresie sprzedaży następujących środków do produkcji rolnej:
 - nawozy mineralne,
 - środki ochrony roślin,
3. Finansowanie sprzedaży kredytem kupieckim w wysokości do 2.000 zł/ha.

Uwaga!

Stawka dopłaty do 1 ha powierzchni gruntów ornych obsadzonych materiałem sadzeniakowym kategorii elitarny lub kwalifikowany wynosi 500 zł w przypadku ziemniaków. (Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 12.10.2007r. Dz.U. Nr 201 Poz. 1447)

PEŁNA REALIZACJA LIMITÓW KONTRAKTACJI I SKUPU ZIEMNIAKÓW JEST WARUNKIEM UMOŻLIWIAJĄCYM ODBIORCY STOSOWANIE W PRZYSZŁOŚCI CEN SKUPU GWARANTUJĄCYCH WYSOKĄ RENTOWNOŚĆ PRODUKCJI ZIEMNIAKÓW SKROBIOWYCH.

Łobez dnia 16.10.2007 r.

ZARZĄD PPZ „NOWAMYŁ” S.A.

DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

Dnia 12 października 2007 r. w auli naszej szkoły odbyła się uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Gala rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu narodowego, po czym pan dyrektor Edward Wójcik przywitał wszystkich zgromadzonych oraz wręczył nagrody wyróżnionym pracownikom szkoły. Wśród nich znalazło się 8 nauczycieli: p. Jolanta Zatoń, p. Barbara Przepiórka, p. Katarzyna Felińska, p. Małgorzata Borkowska, p. Joanna Kurlapska, p. Janusz Miętek, p. Krzysztof Pawlik, p. Krzysztof Mrowiński oraz pracownicy socjalni: p. S. Kirejczyk, p. K. Garus, p. G. Szczygielska, p. J. Haptar i p. Z. Białek.

Wspomniano także o mającym miejsce dzień wcześniej spotkaniu w Koszalinie, na którym zostali wyróżnieni trzej nauczyciele świdwińskiego liceum. Panu Mirosławowi Bieńkowskiemu został wręczony Złoty Krzyż Zasługi, pan Adam Brdyś otrzymał Medal Komisji Edukacji Narodowej, natomiast

pan January Pawlos – Nagrodę Kuratora.

W tym dniu świętowali także uczniowie. Tym najlepszym zostały przyznane Stypendia Starosty. Nagrodzone zostały: Agata Dymon (III „c”), Agnieszka Mich (III „c”), Katarzyna Solińska (III „c”), Agata Peplińska (II „s”), Natalia Mierzwa (II „b”), Natalia Pełka (II „b”), Zuzanna Król (II „b”), Joanna Fudali (II „a”), Ida Grudzińska (II „a”), Katarzyna Kozłowska (II „a”) oraz Marta Potaczek (II „a”), która otrzymała również Stypendium Prezesa Rady Ministrów.

Serdecznie gratulujemy!

Ważnym wydarzeniem uroczystości było przyznawanie statuetek Edwardów 2007 – zapewniających wieczną sławę i chwałę zwycięzcom. Spośród nauczycieli byli wyłonieni ci najlepsi w następujących kategoriach:

Najbardziej wysportowany nauczyciel – pani Danuta Lachowicz
Najbardziej punktualny nauczy-

ciel – pan Adam Brdyś

Zawsze uśmiechnięty nauczyciel – pan Andrzej Sawka

Najlepiej ubrany nauczyciel – pani Maja Paszel

Najsympatyczniejszy nauczyciel – pan Zbigniew Kaniewski

Przyjaciel młodzieży – pan wicedyrektor Krzysztof Mrowiński

Corocznie nieodłącznym punktem gali jest część artystyczna przygotowywana przez uczniów klas III. Dużą dawkę humoru zapewnili nam uczniowie klasy III „d”. Występujący świetnie sparodiowali charakterystyczne cechy nauczycieli i uczniów spotykane zarówno w prawdziwym życiu naszego liceum, jak i w znanym i uwielbianym przez rzeszę uczniów, ambitnym serialu telewizyjnym o muchach.

Kolejne minuty należały do artystów z klasy III „a” przygotowanych przez panią Małgorzatę Pluta. Tu także przedstawiono życie pewnej klasy, jednak trudno było je zidentyfikować z prawdziwym życiem, ponieważ ukazane sytuacje

obejmowały m.in. pojawienie się tajnego szpiega w czasie lekcji, przesłuchiwanie wystraszonej uczennicy oskarżonej o najwyraźniej karygodne zachowanie na lekcji oraz wizytę gwiazdy światowej sławy – Piotra Rubika.

Wątek detektywistyczny wpleciony w zwykły szkolny dzień śmieszny do łez, a pojawienie się złotowłosego kompozytora, zostało przyjęte licznymi omdleniami i piškami dziewcząt i chłopców w pierwszych rzędach.

Część artystyczną urozmaicały piosenki wykonywane przez trio w składzie: Kamila Kulczewska, Magda Koczwara oraz jedyny pierwszoklasista – Sebastian Worobiej. Wykonawcom akompaniował pan Robert Uss.

Młodzież maturalna postarała się, aby każdy miał uśmiech na twarzy. Galę zakończono krótkim podziękowaniem wykonawcom oraz wspólnym odśpiewaniem hymnu szkoły.

Gosia Bieńkowska kl. Ia

XXIV RAJD PODSUMOWUJĄCY DZIAŁALNOŚĆ SZKOLNYCH KÓŁ PTTK ROK SZLAKÓW TURYSTYCZNYCH

Dnia 29 września 2007 roku świdwiński Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne przy Zespole Szkół Rolniczych zorganizowały rajd z okazji podsumowania działalności Skkt - Pttk w ramach obchodów roku szlaków turystycznych. Cel rajdu to odkrywanie uroków gminy Świdwin i gminy Sławoborze, rozwijanie wrażliwości na piękno przyrody i popularyzacja idei ochrony naturalnego środowiska, propagowanie turystyki kwalifikowanej jako formy czynnego wypoczynku, spotkanie na szlaku młodzieży i opiekunów z różnych szkół.

Zbiórka uczestników rajdu miała miejsce w dniu 29.09.2007 r. godz. 10⁰⁰ na Podzamczu, gdzie zorganizowano grupy, które następnie autokarami przejechały do Lekowa. Stamtąd grupami pieszo do Jastrzębnik na polanę myśliwską koła łowieckiego „Słonka”. Tam uczniowie piekli kiełbaski na ognisku przygotowanym przez członków SKKT przy Zespole Szkół Rolniczych. Wszyscy uczestnicy otrzymali plaketki okolicznościowe i wafelki w czekoladzie, a najaktywniejsi czekolady. Prezes Z.O. PTTK Tadeusz Małecki dokonał podsumowania działalności rocznej Szkolnych Kół PTTK. Każde działające w oddziale Koło SKKT otrzymało puchar. Przedstawiciele władz miasta złożyli podziękowania za wkład pracy w działalność turystyczną wśród dzieci i młodzieży Prezesowi i opiekunom szkolnych kół PTTK oraz wręczyli dyplomy Burmistrza Miasta, które otrzymali: Tadeusz Małecki, Wiesław Wieczorek, Elżbieta Grabińska, Wie-

sław Mańczyk, Andrzej Janas, Maria Kamińska, Janusz Nikiplierowicz

Uczestnicy w trakcie rajdu zdobywali punkty na Oznakę MIŁOŚNIK ZIEMI ŚWIDWIŃSKIEJ, Oznakę Turystyki Pieszej, MOK, odznakę Turysta-Przyrodnik. Następnie grupy wróciły autokarami do Świdwina, Lekowa, Brzeźna.

Uczestnicy rajdu, Szkolne Koło Krajoznawczo-Turystyczne Zespołu Szkół (LO) w Świdwinie (14+1 opiekun Mirosław Bieńkowski), Zespołu Szkół Rolniczych CKP w Świdwinie (21+2 opiekunowie Ewa Chmielewska, Janusz Nikiplierowicz, Tadeusz Małecki), Zespołu Szkół w Bierzwnicy - „Skrzaty” (35 opiekunowie Bogusława Patyk, Kotyia Iwona, Beata Alowska, Kaczor Wioletta), Szkoły Podstawowej nr 2 w Świdwinie (23+2 opiekunowie Wiesław Wieczorek Anna Szablowska), PWOS „Dzieciowisko” w Świdwinie (11 opiekunowie Urszula Kustoń, Elżbieta Grabińska), Zespołu Szkół w Brzeźnie (25+3

opiekunowie Andrzej Janas, Bożena Kondracka, Tomasz Stępiak), Szkoły Podstawowej nr 1 w Świdwinie (23+2 opiekunowie Maria Kamińska Katarzyna Kosmala), Publicznego Gimnazjum w Świdwinie (40+4 opiekunowie Alina Bieńkowska, Barbara Brylska-Dorota Borowczak), Zespołu Szkół w Lekowie (30 opiekunowie Małgorzata Grygorcewicz Joanna Pawelec Ewa Fachowiec), Gimnazjum specjalnego w Świdwinie (10 opiekunowie Ewa Kotarska, Bożena Cebula), Harcerzy z Komendy Hufca Świdwin (3 opiekun Mariusz Białecki).

Razem w rajdzie uczestniczyło 248 dzieci i 31 opiekunów. Organizatorzy dziękują sponsorom, którzy wsparli turystyczną imprezę, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Zachodniopomorskiego, Urzędowi Miasta Świdwin, Starostwu Powiatowemu w Świdwinie, Urzędowi Gminy Świdwin.

Seg
W nawiasach liczba uczestniczących dzieci i opiekunów.

Odwołana uroczystość

Publiczna Szkoła Podstawowa w Bolkowie w roku 2007, miała obchodzić swoje 60 - lecie. Uroczystość ta miała mieć miejsce na początku roku szkolnego 2007/08., w takich miesiącach jak wrzesień lub październik.

W budżecie miasta Połczyna – Zdroju zarezerwowana była kwota pieniężna na wykonanie remontu tej placówki oraz na wyrównanie drogi dojazdowej do niej. Szkoła mieści się w starym, zabytkowym budynku. Urząd Miasta miał dać pieniądze na wykonanie remontu elewacji. Mija już listopad, a o remoncie i obchodach uroczystości, dawno już zapomniano. Zbliża się wielkimi krokami zima, a szkoła



ma znowu poważny problem. Od dawna zacieka dach. Wymaga on gruntownego remontu. Pomieszczenia szkolne zalewane są przez cały czas przez opady atmosferyczne. Na strychu, w klasach, pomieszczeniach administracyjnych stoją



wiaderka i miski, do których kroplami kapie woda. Ściany wewnątrz budynku są zawilgocone, rozwija się grzyb. Pani dyrektor jest mocno zdenerwowana tą sytuacją. Obowiązki swoje przejęła od dnia 1 września 2007r. Stoją przed nią wielkie problemy, które musi rozwiązać, aby szkoła działała sprawnie. Sanepid nałożył już karę za złe warunki pracy w placówce.

Szkoła ma je zlikwidować do końca grudnia 2007r. Należy przypomnieć Urzędowi Miasta w Połczynie – Zdroju, że utrzymywanie szkół należy do zadań gminy. A kiedy odbędą się obchody 60- lecia w tej szkole nie wiadomo. Przypominamy o szkole w Bolkowie Komisji Oświaty Rady Miejskiej, proszę pojechać i zobaczyć ich problemy. *Junak/red*

List do redakcji



„Wieści Świdwińskie” z dnia 5.X.2007 r. zawierają tekst czytelnika „Stawianie pytań”, a jego ostatni fragment odbiegając od tematu pozostałego tekstu zawiera zdanie: „Dlaczego w czasie uroczystości upamiętniających 68 rocznicę napaści ZSRR na Polskę pani Burmistrz nie zabrała głosu? Dla mnie jest to niepojęte, żeby Burmistrz miasta nie miała na ten temat nic do powiedzenia”.

Są to zdania tak gruntownie mylne, że nie mogą pozostać bez odpowiedzi! To nie była uroczystość 68 rocznicy napaści ZSRR na Polskę, tylko 67 rocznica zbrodni Katyńskiej, obchodzonej od ponad 10 lat w Połczynie Zdroju w dniu 17 września. Inicjator postawienia Krzyża Katyńskiego jeniec Kozielska, s.p. Pan Stefan Musiał, służący w Korpusie Ochrony Pogranicza właśnie w tym dniu dostał się do niewoli radzieckiej. Centrum tej uroczystości stanowi Msza św. przy Krzyżu Katyńskim, z udziałem przedstawicieli Wojska, Policji i Leśników, których bracia w służbie zginęli w ludobójczej zbrodni. Uczestniczy delegacja Stowarzyszenia „Rodzina Katyńska” w Koszalinie, Kompania Honorowa WP, liczne poczty sztandarowe, Kombatanci i młodzież. Po Mszy św. odbywa się Apel Poległych. W ubiegłym roku został przed rozpoczęciem Mszy św. odczytany list Księdza Prałata

Zdzisława Jastrzębiec Peszkowskiego – kapelana Rodzin Katyńskich. W uroczystości uczestniczyli władze gminy i powiatu, młodzież i delegacje szkół. Był obecny Senator Paweł Michałak i Poseł Stanisław Wziątek. Młodzież jednej ze szkół złożyła piękny wieniec katyński. Liczne delegacje składały wieńce i kwiaty. Jest dla mnie niepojęte; być obecnym na tej uroczystej Mszy Św. Katyńskiej i pomylić to z rocznicą napaści ZSRR na Polskę? I sprawa druga, „dlaczego Pani Burmistrz nie zabrała głosu?” Uroczysta Msza Św. Katyńska z całym tak godnym ubogaceniem odbywa się dzięki wielkiemu poparciu Pani Burmistrz i uczestnicy z „zewnątrz” każdorazowo dają wyrazy uznania. To Parafia św. Józefa i Gmina Połczyn Zdrój w wyrazie tej uroczystej Mszy Św. „zabiera głos”. Organizatorzy czynią wszystko co możliwe, aby ta uroczysta Msza Św. w sposób głęboki i piękny „mówiła na temat”. Samo ograniczenie organizatorów sprawia, że nie dodajemy „głosów”, czynią wszystko aby mówić bez słów! Słów mnożyć nie trzeba, trzeba mnożyć nasz udział i czynić go godnym. To zadanie przed nami, aby „Pamięć Katyńska i Golgoty Wschodu” trwała przez pokolenia. Wspiera nas teraz z Domu Pana s.p. ks. prałata Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski. Cześć Jego Pamięci.

Marian Janowski



DZIĘKUJĘ ZA POPARCIE

Demokracja ma swoje prawa, a społeczeństwo wydaje werdykty. 21 października taki werdykt zapadł. Wygrała demokracja i PO. I nad tym wyborem trzeba przejść do porządku dziennego akceptując go w pełni. Tak chcieli wyborcy. Jako pełnomocnik Prawa i Sprawiedliwości w powiecie świdwińskim z szacunkiem przyjmuję werdykt wyborczy mieszkańców powiatu, chociaż co chyba w pełni zrozumiałe nie podzielałam ogólnopolskiego zachwyty medialnego nad zwycięstwem Platformy.

Dla mojej partii te wybory na szczeblu powiatu to sukces. Społeczność powiatu świdwińskiego, oddając na moją partię ponad 20% głosów i wskazując na PiS jako drugą siłę polityczną w powiecie, a właściwie pierwszą, bo

przecież struktur politycznych PO w powiecie nie ma, pokazało, że moja kilkuletnia praca nie poszła na marne. Szczególnie cieszy mnie fakt, że potrafiliśmy wyprzedzić LiD, który przez długie lata dzierżył w naszym powiecie palmę pierwszeństwa. Świadczy to o tym, że w świadomości społecznej powiatu zaszły ogromne zmiany. To dla mnie bodziec i zachęta do dalszej pracy.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom powiatu, którzy wzięli udział w wyborach, a w szczególności tym, którzy oddali swój głos na Prawo i Sprawiedliwość, umacniając mnie w przekonaniu, że zmiana koncepcji III RP jest konieczna i niezbytna.

Z poważaniem dla wszystkich wyborców Bogusław Cecki.

POZNAJ MAGIĘ KAMIENIA

GALAXY

Kamieniarstwo
Sebastian Kurzyk
Resko ul. Chopina 12
tel. 502 684 373

Sprzedż Ratalna

- ☛ Parapety od 100 zł/mb
- ☛ Obudowy kominków od 800 zł
- ☛ Piaskowiec od 70 zł/mkw.
- ☛ Płytki granitowe, BLATY
- ☛ Elementy elewacyjne, schody
- ☛ NAGROBKI od 1500 zł
- ☛ Renowacja nagrobków

Wygrała „Szansę na sukces”

(ŁOBEZ-KOSZALIN-WARSZAWA) W minioną niedzielę wielu łobezian zasiadło przed telewizorami, bo pocztą pantoflową gruchnęła wieść, że Iwona Jaruzel z Łobza wygrała „Szansę na sukces”. Jeszcze przed emisją programu rozmawialiśmy z Iwoną w jej domu.

Zanim trafiliśmy do niej, musieliśmy odnaleźć dom we wsi Niegrzebia. I chociaż trafiliśmy tam bez problemu, to warto wspomnieć tu o dość ciekawym położeniu tej wsi. Do jej starej części jedzie się od strony cegielni. Jest tam sześć domów. Jej nowa część to ulica z wjazdem od osiedla Hanki Sawickiej. Nic jej nie oddziela od Łobza, ale to dwie odrębne miejscowości. Nawet w książce telefonicznej Niegrzebia figuruje pod własną nazwą. Na próżno jednak na tej ulicy szukać numeru pierwszego. Numeracja domów zaczyna się tu od siódemki.

Jest sobota. Iwona akurat wpadła na chwilę do domu. W niedzielę rano jedzie do Szczecina, gdzie uczy się w klasie maturalnej w drugim liceum. - W „Pobożniaku” - precyzuje. - Konkurujemy z „Trzynastką” - podkreśla.

Jak trafiła do programu. To długa droga. Namówiła ją mama. Eliminacje odbywały się w sierpniu Koszalinie. Przyjechało ponad 700 osób. - To wcale nie tak dużo, we Wrocławiu było półtora tysiąca. - śmieje się. Zaśpiewała piosenkę Renaty Przemyk. Coś musiało ich zaciekawić, bo poprosili, by zaśpiewała jeszcze jedną. Zaśpiewała



„Szklaną pogodę” Lombardu. Mocne, dynamiczne rockowe śpiewanie to jej żywioł, chociaż młodzi wolą – jak mówi – alternatywę. W Szczecinie śpiewa w zespole, który ma za sobą pierwsze koncerty. Alternatywa to różne odmiany muzyki granej przez Nirvanę.

Zaśpiewała i prawie zapomniała o tym, bo telefon z Telewizji zadzwonił dopiero w październiku. Zapraszono ją do stolicy, do programu „Szansa na sukces”, który prowadzi Wojciech Man. Miały być śpiewane piosenki Tomka Lipińskiego.

- To nazwisko mi nic nie mówiło, ale jak usłyszałam, że to dawna Brygada Kryzys i Tilt, to sobie coś tam skojarzyłam. - mówi.

Otrzymała płytę z siedmioma piosenkami, których musiała się nauczyć.

- Był moment, że chciałam zrezygnować, bo myślałam, że sobie nie poradzę. - wspomina.

Jednak pojechała. Program nagrywano 31 października, w studio na ul. Woronicza. Wszystko okazało się trochę inne, niż na ekranie, ale telewizyjnej „kuchni” nie będziemy zdradzać.

Iwona poszła na pierwszy ogień. Wylosowała piosenkę z numerem sześć - „Za zamkniętymi drzwiami”. Nie bardzo jej pasowała, ale zaśpiewała. Po niej sześć innych osób. Przysłuchiwali się muzycy Tiltu z Tomkiem Lipińskim. Jego Brygada Kryzys to była alternatywa lat osiemdziesiątych. Pamiętam singla z prześmiewczym nagraniem „Centrala”. Tekst szedł jakoś tak: Czekaemy na sygnał, czekamy na sygnał, z

ceeeentraaaali, centrala nas ocali, ocali...

Później krótka narada i werdykt – najlepsza okazuje się Iwona. Śpiewa z Tomkiem Lipińskim na zakończenie programu piosenkę „Jeszcze będzie przepięknie”. Tomek bierze od Iwony numer telefonu. Może kiedyś zadzwoni...

- Ogólnie nie byłam zestresowana. Tylko rano i jak już śpiewałam. W pewnym momencie poczułam, że nogi mi się ugięły, ale później było już dobrze. - mówi o tremie i emocjach związanych z występem. „Zahartowała” się w Łobzie i na lokalnych estradach, gdy przez kilka lat tańczyła w „Iskrze” w parze z Maćkiem Kurowskim. To była dobra lekcja estradowego obycia. Tańczyła z łobeską kapelą Łobuziaczy na dożynkach w Spale. Teraz poszła w muzykę rockową, śpiewanie. Myśli o dalszym kształceniu w tym kierunku (wokalistyka w Łodzi) lub studio-waniu... farmacji.

Ta przygoda jeszcze się nie skończyła. Następny krok to koncert laureatów „Szansy” w Sali Kongresowej.

- Tata zamówi autobus, bo chcą jechać koleżanki, mój zespół i rodzina. - mówi z błaganem w oczach Iwona. Tata nie potwierdza i nie zaprzecza. Mówi ze spokojem, że na wszystko przyjdzie czas. KAR



Ogłoszenie można nadać mailem: wppp1@wp.pl

MIESZKANIA

Łobez

■ Kupię mieszkanie 2 pokojowe w Łobzie. Tel 505 800 909.

■ Sprzedam mieszkanie 62 mkw. w Resku. Tel. 0 602 257 305.

■ Sprzedam mieszkanie w Łobzie. Tel. 500 800 700.

■ Pilnie poszukuję mieszkania do wynajęcia w Łobzie na dłuższy okres. Tel. 505 963 166.

Gryfice

■ Pilnie sprzedam mieszkanie w Gryficach w blokach. Cena 110 tys. zł. Tel 660 803 947.

■ Sprzedam mieszkanie w Płotach 57,75 mkw., 3 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, strych, 2 piwnice, garaż, ogródek, centralne, ciepła woda, gaz, czynsz 40 zł. Tel. 510 244 058.

■ Zamienię mieszkanie dwupokojowe własnościowe na kawalerkę z rozliczeniem lub kupię kawalerkę (Gryfice, Trzebiatów). Tel. 091 384 48 64.

Region

■ Sprzedam mieszkanie bezczynszowe 2 pokojowe wraz z kuchnią, łazienką i przedpokojem o łącznej pow. 46mkw. oraz działkę o obszarze 727mkw. w miejscowości Dorowo w woj. zachodniopomorskim. Łączna cena 50 000 zł, Tel. 0 698 423 512.

MOTORYZACJA

Łobez

■ Peguot 405 1,8 benzyna rok produkcji XI 1995, szary metalik, klimatyzacja, alarm, centralny zamek, elektryczne szyby, opony zimowe + komplet alufelg. Cena 4500 zł. Tel. 0 508 377 907, 0501 787 060.

■ Sprzedam OpelAstra 1,7D Combi, rok 1992, ubezpieczony, przegląd, szyberdach, alarm. Cena 3600 zł. Tel. 091 397 56 82, 886 631 138.

PRACA

Łobez

■ Zaopiekuję się w Łobzie dzieckiem w wieku od 3 lat - u siebie w domu. Tel 091 397 57 56.

Gryfice

■ Apteka „Rodzina” w Gryficach zatrudni magistra i technika farmacji, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 0 601 517 733 lub 091 384 05 40.

NIERUCHOMOŚCI

Łobez

■ Sprzedam w Łobzie połowę domu bliźniaczego wraz z budynkiem gospodarczym - stan idealny. Tel 695 985 673.

■ Szukam garażu w centrum Łobza. Tel 501 762 765.

■ Sprzedam barak 20 mkw., stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 091 395 18 03.

■ Zamienię dom 180 mkw. na mniejszy o połowę w Łobzie. Tel. 091 397 45 06.

■ Sprzedam działkę handlowo-mieszkaniową 535 mkw. w Węgorzynie - centrum. Tel. 885 187 065.

■ Łobez - wynajmę lokal usługowo-handlowy 60 mkw. Tel. 600 265 547.

■ Sprzedam działkę budowlaną ul. Chopina. Tel. 663 768 461.

■ Poszukuję w Gryficach i Łobzie stoiska lub pawilonu handlowego na odzież dziecięcą. Tel. 091 392 23 21, 696 399 244.

Gryfice

■ Sprzedam dom w Gryficach o pow. 80 mkw., działka 289 mkw., własność hipoteczna. Cena 190 tys. zł. Tel. 091 384 19 76, kom 692 431 153 lub 091 384 64 41.

Drawsko Pom.

■ Sprzedam kiosk w Drawsku Pomorskim. Tel 509 712 003

■ Wezmę w dzierżawę dom lub gospodarstwo z możliwością odkupienia - Drawsko lub okolice. Tel. 501 126 109.

Region

■ Poszukuję lokali handlowych w centrach miast: Łobez, Świdwin, Drawsko Pom., Gryfice i miastach powyżej 10 tys mieszkańców. Tel. 693 417 398.

■ Sprzedam dom w Karnicach - nowy do zamieszkania, 200 mkw. na działce o pow 600 mkw., 5 pokoiów, kuchnia, 2 łazienki. Tel. 0 667 677 798.

■ Sprzedam mieszkanie narożne w domku szeregowym trzyrodzinnym w Dziadowie. Cena 37 tys. Tel. 091 434 63 63, 886 635 084.

NAUKA

■ Łobez Korepetycje - szkoła podstawowa pełen zakres przedmiotów, gimnazjum i szkoła średnia, przedmioty humanistyczne i język niemiecki. TANIO! Tel. 691 307 442.

Dając ogłoszenie do Wieści Świdwińskich ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach: Tygodniku Pojezierza Drawskiego Gazecie Gryfickiej i Tygodniku Łobeskim To niedrogo - sprawdź. 091 397 37 30 wppp1@wp.pl

INNE

Łobez

■ Krzewy żywopłotowe - ligustr, dereń, tawua, forsycja, pigwowiec. Łobez ul. Rolna 1. Tel 602 740 395.

■ Sprzedam indyki wiejskie, perliczki i kury COCHIN z czerwca do dalszego chowu - Resko Tel. 091 395 21 73, 0 609 105 895.

■ Sprzedam dachówkę cementową używaną. Cena 50 gr za sztukę. Tel. 607 247 518.

■ Koszenie traw - Łobez i okolice. Kosa spalinowa, kosiarka spalinowa. Zadzwoń tel. 601 344 186.

■ Sprzedam drzwi wejściowe antywłamaniowe. Tel. 502 649 119.

■ Sprzedaż perfum markowych. Tel. 601 088 446.

Drawsko Pom.

■ Kupię grunty rolne. Tel. 692 883 670.

Gryfice

■ Elektryk z uprawnieniami przystąpi do robót zleconych. Tel. 696 757 393.

Region

■ Kupię antyki, militaria i inne starocie. Tel. 501 126 109.

■ Sprzedam pasiekę minimum 36 rodzin. Tel. 0 602 350 007.

■ Sprzedaż używanych urządzeń gastronomicznych (chłodziarki, zamrażarki, witryny sklepowe) sklepowych i domowych, serwis, gwarancja, transport. Tel. 091 392 16 07, 0 601 587 438.

■ Sprzedam pianino, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 091 392 16 07. 0601 587 438.

■ Łobez Obiekt komercyjny - idealny pod działalność i zamieszkanie, pow. handlowa 367 mkw., pow. mieszkalna 83 mkw., pow. działki 914. Cena 550 tys. BN ATUT 600 265 547.

USŁUGI

Łobez

■ Ogrodzenia kute, fakturowane (grawerowane). Łobez ul. Rapackiego 12. Tel. 607 553 912.

Gryfice

■ Sprzątanie biur i mieszkań - tel. 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarowe, TIR-y), tel. 0 604 373 143.

■ Dywanopranie - 0604 373 143.

■ Pranie tapicerki samochodowej, tel: 0604 - 373 - 143.

Drawsko Pom.

■ Niemiecki - Korepetycje dla każdego 600 383 457.

■ Videofilmowanie. Tel. 0605 732 267.

Świdwin

■ Tłumacz przysięgły - francuski Tel. 694 667 941.

■ Zespół muzyczny; tel. 512 138 741

Region

■ Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówka, tiry). Tel. 0 604 373 143

■ Zespół muzyczny na każdą okazję - wesela, bankiety. Tel. 604 221 339, 091 395 41 72. www.kontent.com.pl

■ Wszelkie prace remontowe (szczególnie stolarskie). Tanio i fachowo wykonam. Nowogard tel. 0913922783 po 18.

■ Wykonujemy profesjonalne strony internetowe na zamówienie tel. 0605 522 340.

Reklama
w Gazecie
Biuro
Wydawnictwa
Tel./fax 091
3973730

BAGNET POLSKI W OKRESIE II RZECZYPOSPOLITEJ

Jedenastego listopada 1918 r., po ponad stuletniej niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Młode państwo stanęło przed koniecznością stworzenia regularnych sił zbrojnych. W spadku po zaborcach na ziemiach polskich znajdowała się duża ilość broni, co procentowo przedstawiało się w sposób następujący: Karabinów austriackich 40%, niemieckich 30%, rosyjskich 20% i karabinów innego pochodzenia 10%. Powracająca do kraju armia generała Józefa Hallera przywoziła ze sobą pewną ilość broni francuskiej. Posiadane zapasy pozwalały na uzbrojenie 12 dywizji w karabiny francuskie, 6 dywizji w niemieckie; 3 dywizje w austriackie i 1 dywizję w angielskie. Jednostki zapasowe i tyłowe miały w użyciu karabiny włoskie, rosyjskie i japońskie (ze względu na nietypowy kaliber i małe zapasy amunicji). W latach 1920—21 firma Zbigniew Kobylański i Zygmunt Tokarzewski, mieszcząca się w Warszawie przy ulicy Wspólnej 49, przyjęła zamówienie na wyprodukowanie 90 tysięcy bagnetów do karabinów Mauser i Manlicher. W okresie tym w uzbrojeniu znajdowało się: 286 107 bagnetów niemieckich, 211 332 francuskich i 63 962 austriackie. Pod koniec 1921 r. reorganizacja dywizji piechoty na skład trzypułkowy z jednoczesnym podziałem terytorialnym pod względem uzbrojenia doprowadziła do zmian w procentowym stanie karabinów. Wojsko uzbrojono w karabiny, 49% francuskie, 30% niemieckie, 17% austriackie i 4% innych nacji. Różnorodność uzbrojenia nastęrczała ogromne trudności w szkoleniu i utrzymywaniu zapasów mobilizacyjnych. Jedynym lekarstwem na te dolegliwości" było wprowadzenie do uzbrojenia jednego typu karabinu. Władze wojskowe zdawały sobie sprawę z tego JUŻ wcześniej i

powołały we wrześniu 1919 r. komisję, której w celu było opracowanie polskiego wzoru karabinu w oparciu o tzw., meksykański Manlicher wz. 12. Nie wielką liczbę tych karabinów sprowadzono do Polski celem wykonania prób. Prace komisji przerwano na skutek Uchwały Rady Ambasadorów o przekazaniu Polsce, Gdańskiej Fabryki Karabinów wraz z dokumentacją karabinu Mauser wz. 98 co też nastąpiło 10 marca 1921 r. W związku z tym należało opracować bagnet do tego typu broni. Produkcję polskiego bagnetu do karabinu Mauser 98 podjęła w 1922 r. Zbrojownia Nr 4 w Krakowie. Wcześniej prawdopodobnie w latach 1919-21, składano w niej bagnet do karabinów austriackich Manlicher wz. 95 z oryginalnych części austriackich. Na zewnętrznym progu wytłoczono skrót Zbr.4 (dodatkowo na niektórych egzemplarzach poniżej napis Kraków), a na wewnętrznym godło państwowe (były też egzemplarze bez godła). Numer bagnetu wybijano na główicy przy zatrzasku blokującym. Kolejnym bagnetem polskiej produkcji był wz. 24 produkowany w Towarzystwie Fabryki Motorów PERKUN (TFM PERKUN) w Warszawie jako modyfikacja bagnetu wz. 22. Miał on bardziej masywną konstrukcję i rękojeść zaopatrzoną w oporę okładzin (lub okładek jak ówczesni ten element bagnetu nazywali). Najprawdopodobniej w 1925 r. wyprodukowano w TFM PERKUN niewielką liczbę bagnetów wz. 25. Ogólnym wyglądem przypominał bagnet wz.22, lecz miał oporę okładzin. Poważną wadę bagnetów wz.22, 24 i 25 stanowiło indywidualne pasowanie do karabinu. Usunięto ją w bagnetach wz. 27, który pod względem konstrukcyjnym był identyczny jak wz. 24, lecz można go było zakładać na każdy karabin wz. 98. Wraz z projek-

tem wprowadzenia do uzbrojenia karabinka wz. 29 opracowano nowy bagnet wz.28 różniący się od poprzedników pierścieniem jelca, co zapewniało pewniejsze osadzenie bagnetu na karabinie. Bagnet te produkowano w TFM PERKUN i Fabryce broni w Radomiu (FB RADOM). Pierwsze serie miały oporę okładzin. Wprowadzenie ich do uzbrojenia poprzedziły badania w centralnej szkole gimnastyki w Poznaniu. Badano trzy rodzaje bagnetów, długi średni i krótki. Bagnet krótki wykazał wyższość w złożeniach, pchnięciach, odbiciach, walce szkolnej, w pchnięciach o ziemię, glinę, miękkie drewno, uderzeniach o siebie i przedmioty twarde, jak również w noszeniu i pokonywaniu toru przeszkód. Koncepcję bagnetu krótkiego poparła również Szkoła Strzelców w Toruniu. W 1933 r. na podstawie Dziennika Rozkazów Nr 7/33 pkt. 101 wprowadzono nowe nazewnictwo wzorów ba-

gnetów: bagnet bez pierścienia jelca jako wz. 27 (wz. 22, 24 i 25), bagnet z pierścieniem jelca jako wz. 29 (wz. 28), bagnet niemiecki bez zmian. W związku z przeobrażaniem w 1933 r. z karabinków wz. 29 na karabiny wz. 98 wypłynęła ponownie sprawa bagnetów długich. Typowym do tej broni były niemieckie bagnet wz. 98/05, lecz posiadano ich tylko 80 tys. i to w złym stanie technicznym. Dlatego rozpatrywano dwie możliwości, uruchomić produkcję bagnetów identycznych jak niemieckie wz. 98/05, albo bagnetu wz. 29 z przedłużoną głównią. W kampanii wrześniowej wiele bagnetów wz. 27 i wz.29 zdobyły wojska niemieckie. Używały ich jednostki drugorzutowe Wehrmachtu oraz formacje SS. Po zakończeniu II wojny światowej w Polsce nie opracowano własnego wzoru bagnetu do broni będącej w uzbrojeniu WP.

Ze zbiorów

Świdwińskiego kolekcjonera



Typ wz. 22 Rękojeść stalowa polerowana. Na główicy oznaczenie typu bagnetu. Okładziny z drewna bukowego mocowane dwiema śrubami stalowymi, jelec stalowy polerowany wyprofilowany do kształtu lufy. Główńia stalowa polerowana z progiem. Płazy szlifowane w bruzdę, sztych centryczny, pióro obosieczne. Na zewnętrznym progu marka Zbr, na wewnętrznym godło państwowe i litery WP. Pochwa stalowa malowana na czarno, typu austriackiego, zakończona gałką. Wymiary: dł. całkowita bagnetu 383 mm dł. główni 250 mm, szer. główni w progu 23 mm, grub. główni w progu 6 mm

Broń: karabin Mauser wz. 98.

LIGA WOJEWÓDZKA JUNIOREK MŁODSZYCH PIŁKA RĘCZNA

DUO NIEWYMUSZONYCH BŁĘDÓW

(Lekowo), 11.11.2007r. Nie udało się piłkarzom ręcznym UKS Rega odnieść zwycięstwa nad zespołem Łącznościowca Szczecin. Szczecinianki pokonały szczypiornistki z Bierzwicy 25: 20. Przez większą część spotkania zawodniczki Łącznościowca kontrolowały mecz. Dużo niewymu-

szonych błędów popełnianych przez piłkarki Regi, presja ciężąca na zawodniczkach zaważyła nad losem meczu. Na korzyść zespołu gości przemawia większe doświadczenie, liczba rozegranych gier i drugi sezon rozgrywek w tej kategorii wiekowej. Mimo to zgromadzona w hali sportowej w Lekowie pu-



bliczność mogła zobaczyć ciekawe i przemyślane akcje, dużo walki i zaangażowania na boisku. Emocje związane z przebiegiem spotkania towarzyszyły wszystkim do samego końca meczu. Na

wyróżnienie w zespole UKS Rega zasłużyły zawodniczki: Ilona Winiszewska (9 bramek), Ewelina Wojciechowska (8 bramek) oraz bardzo dobrze broniąca w tym spotkaniu Dominika Waszczyk *red*



XVII EDYCJA LIGI OLDBOJÓW

O zainteresowanie czytelników historią ligi oraz podsumowaniem rundy jesiennej obecnego sezonu poprosiłem Przewodniczącego Zarządu PLO pana Zbigniewa Rausa.

Historia PLO w piłce nożnej rozpoczęła się w 1991 roku, kiedy istniał w Świdwinie Ośrodek Sportu i Rekreacji, w którym pracowałem. Byli piłkarze „Spójni”, którzy zakończyli czynną karierę sportową zwrócili się do mnie z prośbą o zorganizowanie dla nich jakiejś formy relaksu. Na ich prośbę postanowiłem zorganizować Pomorską Ligę Oldbojów w piłce nożnej. Opracowany został regulamin, w którym jasno było powiedziane, że celem gry jest popularyzacja piłki nożnej, zagospodarowanie wolnego czasu i zapewnienie czynnego wypoczynku „weteranom piłkarskim”. Wiek ustaliliśmy na 35 lat i starszych. Do pierwszej edycji zgłosiło się 8 zespołów. Na dzień dzisiejszy liczba ta wynosi 25 drużyn. W miarę zgłaszania się nowych drużyn zmuszeni byliśmy utworzyć I i II ligę z awansami i spotkaniami. Moją dużą satysfakcją jest to, że liga nasza jest największą w Polsce, biorąc pod uwagę zasięg terytorialny. Chciałem się teraz podzielić danymi statystycznymi, które są bardzo ciekawe. Po zakończonej XVI edycji rozgrywek, rozegrano 3394 spotkania, zdobyto 15167 bramek a czynny udział w grze brało 7790 zawodników. Ponadto warto powiedzieć, że Amator Kołobrzeg wygrał 5 razy, Gwardia Koszalin 3 razy, natomiast Pamet Świdwin oraz Gryf Słupsk 2 razy. Nasz regulamin jest trochę inny niż PZPN. Czas gry jak w rozgrywkach PZPN wynosi 2 razy 45 min. Wolno do protokołu wpisać 18 zawodników, przy czym zmiany zawodników są tzw. „hokejowe”. Każdy schodzący ma prawo do powrotu na boisko. W normalnej lidze jest to absolutnie niemożliwe. W naszej lidze przewinęło się i gra obecnie wielu „klasyków” piłki nożnej i tak; Mirosław Koński, Henryk Wawrowki, Stefan Mila, Leszek Pałka, Zygmunt Gilewski, Stanisław Jarzota, Grzegorz Kubiak, Grzegorz Lewandowski, Janusz Szczęśniak czy To-

masz Zasada. Zdziwili bądź zaskoczyli swoją formą i skutecznością. Nad sprawnym przebiegiem rozgrywek czuwa Zarząd PLO, któremu mam przyjemność przewodniczyć. Moim zastępcą jest niezwykle dokładnie i pedantycznie Andrzej Schneider z Białogardu. Nad sprawami sędziowskimi czuwa niezmordowany i pracowity Dionizy Grzeško z Drowska, zaś członkami Zarządu są Kazimierz Kopy z Kołobrzegu i Czesław Kułakowski ze Świdwina. Należy także powiedzieć kilka słów o mankamentach wynikających oczywiście nie z winy Zarządu. Są zespoły i ich kierownicy, którzy nagminnie łamią nasz regulamin. Wstawiają do drużyny zawodników młodszych, którzy nie mają uprawnień do gry na tzw. lewe „nazwisko” nie licząc się z tym, jakie w razie wypadku mogą być drastyczne konsekwencje. Dużym mankamentem jest wręcz szowinistyczne i zbyt nerwowe podejście do meczy działaczy i zawodników. Aby temu zapobiec postanowiliśmy na zakończenie każdego sezonu ufundować wyróżnienie „FAIR PLAY” dla drużyny, która pod względem dyscypliny, zachowania, kultury wdany sezon okazała się najlepsza. Po zakończonym spotkaniu drużyny spotykają się przy kielbaskach, piwie i wtedy znikają wszelkie nieporozumienia i animozje z boiska. Na zakończenie na łamach „Gazety” chciałbym serdecznie podziękować władzom Samorządowym miasta Świdwina, szczególnie Panu Burmistrzowi Januszowi Owsiakowi, pod którego patronatem są te rozgrywki, za wszelką pomoc w ufundowaniu pucharów na zakończenie każdego sezonu.

Jeśli chodzi o zakończoną rundę jesienną obecnej XVII edycji rozgrywek trzeba powiedzieć, że na ogół przebiegała ona bez żadnych zgrzytów i zakłóceń. Jedno wydarzenie, które rzuca cień na powodzenie rozgrywek jest fakt wycofania się na dwie kolejki przed końcem rundy drużyny Termex Zefir Wyszewo. Było to bardzo niesportowe, gdyż drużyny, które grały z tym zespołem poniosły znaczne straty finansowe. Zarząd PLO z tej lekcji wyciągnie odpowiednie wnioski, nie mówiąc o zawieszeniu w tabeli rozgrywek.

Sędziowie stanęli na wysokości zadania obsadzając wszystkie mecze bez żadnych zakłóceń. W sumie w rundzie jesiennej rozegrano 132 spotkania, w których strzelono 624 bramki, co daje przeciętną 4,72 bramki na mecz. Czekamy na rundę wiosenną 2008r. *ges*



„Pomorzanie” Sławoborze - „Pionier” Borne Sulinowo 4:1 (2:1)

Przemek Bocheński x 3

W mocno odmłodzonym składzie zespół Pomorzanie Sławoborze pokonał Pioniera Borne Sulinowo 4:1 do przerwy 2:1. Już w drugiej minucie po przypadkowej akcji sędziego podyktował rzut wolny w odległości 20 metrów od bramki gospodarzy, który goście po pięknym strzale w okienko zamienili na bramkę i objęli prowadzenie, ale to praktycznie wszystko, na co było ich stać. Mocno zmotywowany zespół Pomorzanie ruszył do szturmowych ataków na bramkę Pioniera. Nie do zatrzymania tego dnia byli dwaj młodzi napastnicy gospodarzy Przemek Bocheński (17 lat) i Filip Kamiński (16 lat). Z bardzo dobrze współpracującą parą nie mogła sobie poradzić obrona gości. W 30 minucie po akcji zainicjowanej przez Kamińskiego, Kukła dograł piłkę do Bocheńskiego, a ten bez problemów z odległości 5 metrów umieścił piłkę w siatce. Pięć minut później prostopadłym zagranieniem w okolicy pola karnego popisał się wspomniany Filip Kamiński, a tam ponownie Przemysław Bocheński ograł najpierw obrońców, a potem strzałem w krótki róg bramki pokonał bramkarza. W drugiej połowie

nadal stroną przeważającą był zespół ze Sławoborza, goście ograniczali się tylko do kontrataków. Dobra gra Pomorzanie, została nagrodzona bramką w 61 minucie. Szarżujący lewym skrzydłem Wojciech Patyk został sfaulowany około 30 metrów od bramki przeciwnika. Do wykonania rzutu wolnego podszedł doskonale dysponowany tego dnia P. Bocheński i dokładnie dośrodkował piłkę w pole karne, a tam z odległości 10 metrów Jacek Śmigasiewicz głową umieścił piłkę w bramce. W 73' po akcji duetu F. Kamiński, P. Bocheński ten drugi znalazł się sam na sam z bramkarzem i po raz czwarty pokonał bramkarza gości. Od 75' gospodarze zmuszeni byli do gry w dziesiątkę (Sebastin Sędzik ujrzał drugi żółty kartonik i w konsekwencji czerwony, za co musiał opuścić plac gry). Pomorzanie grając w dziesiątkę zmienił taktykę gry i nie atakował już z takim impetem, jednak goście tego dnia nie byli w stanie zrobić nic więcej.

Skład: Chorchos, Hamulak, Nikiel, Bredla, Śmigasiewicz, Patyk, Kukła, Sędzik, Józwiak (77' Skrzyaniarz), Kamiński, P. Bocheński. (r)

Cztery bramki w piętnaście minut

Fatalny kwadrans

Calisia Kalisz Pomorski - Pomorzanie Sławoborze 5:2 (1:1)

W arcytrudnych warunkach odbył się mecz Calisii z Pomorzaniem. Dziesięciocentymetrowa warstwa mokrego śniegu pokrywała sztuczna nawierzchnię w Kaliszu. Gęsto syjący śnieg i ciemne chmury spowodowały, że momentami nie było nic widać, a piłka często oblepiona śniegiem wyglądała jak kula śniegowa. Kierownictwo Pomorzanie zwróciło się do sędziów, aby w tych warunkach mecz się nie odbył, jednak arbiter na siłę przeprowadził te zawody.

To była gra przypadków. Zespół z Kalisza był zespołem silniejszym fizycznie i to zdecydowało o ich sukcesie powiedział po meczu trener Pomorzanie. Początek meczu nie wskazywał na klęskę Sławobo-

rzeń. Liczne składne ataki młodzi chłopcy kończyli strzałami w kierunku bramki gospodarzy. Dobra gra została uwieczniona bramką zdobytą w 30' przez Krzysztofa Kukłę po uderzeniu z 16 metrów. Jednak goście nie długo cieszyli się prowadzeniem, bo cztery minuty później napastnik gospodarzy wykorzystał sytuację sam na sam z bramkarzem.

Druga połowa była zupełnie inna to gospodarze przeważali. Najbardziej feralne było pierwsze piętnaście minut (Pomorzanie stracił cztery bramki). Ambitnie grający Sławoborzanie od tej pory często zagrażali bramce Kaliszan, co zostało nagrodzone bramką zdobytą przez Przemysława Skrzyaniarza. (r)

PRZEGLĄD AMATORSKICH GRUP SENIORÓW

W najbliższą sobotę 17 listopada w Świdwińskim Ośrodku Kultury odbędzie się przegląd amatorskich grup seniorów. Swój udział zapowiedziało 29 zespołów z województwa zachodniopomorskiego, działających w domach pomocy społecznej, klubach osiedlowych,

domach kultury itp. Na scenie ŚOK zaprezentują się między innymi zespoły śpiewacze (w tym chóry), zespoły obrzędowe, gawędziarze. Ich występy oceni komisja konkursowa. Początek przeglądu – o godzinie 10 w sali widowiskowej. Wstęp wolny. *Zapraszamy.*

I Liga

1 Zryw Kretomino	10 25 27-9
2 Pamet Świdwin	10 19 29-19
3 Cos Opo Wałcz	10 19 19-14
4 Światowid Łobez	10 17 26-19
5 Konsorcjum Białogard	10 15 23-21
6 Unia Białogard	10 15 22-21
7 Amator Kołobrzeg	10 11 24-22
8 Bajcar / Gryf	10 10 18-19
9 Drink Team Szczecin	10 10 17-19
10 Sokół Feretti Karlino	10 8 7-26
11 Zeg / Sparta Gryfice	10 7 17-31

Ze względów organizacyjnych z rozgrywek i ligi wycofała się drużyna Termex Zefir Wyszewo. Zgodnie z regulaminem PZPN obecnej fazy rozgrywek po wycofaniu się zespołu wszystkie mecze uznane są za nieodbyte. W związku z powyższym tabela pierwszej ligi została skorygowana i jest aktualna red

II Liga

1. Sarmata Dobra	12 31 35-12
2. Ina Ińsko	12 27 32-20
3. Oldboys Saturn	12 25 39-26
4. Olimp Złocieniec	12 23 42-24
5. Ikar Krosino	12 23 36-23
6. Lotnik Mirosławiec	12 23 38-27
7. Rega Merida	12 18 34-26
8. Strażak Świeszyno	12 17 34-35
9. Wybrzeże Rewal	12 14 17-30
10. Mewa Resko	12 10 20-34
11. Czarni Czarne	12 6 24-45
12. Scal Kppd Wierzowo	12 6 22-43
13. Drawa Krystan	12 3 19-50



RZUT KARNY, NA BRAMKĘ ZAMIENIA BRAMKARZ

Bramki: Kornel Bialik 17', Marek Tkacz 31', Tomasz Tkacz 55', Michał Makowski 62'

Od początku pierwszej połowy meczu aż do zdobycia bramki Redłovia nie pozwoliła wyjść z piłką przeciwnikowi z własnej połowy. Pierwszą bramkę strzela Bialik w 17' wykańczając akcję Rakowskiego. Druga jest dziełem Marka Tkacza, który wychodzi sam na sam i wygrywa pojedynek z bramkarzem. Jedyne 10' drugiej połowy przypominało, że zespół Płomienia jest groźnym przeciwnikiem. W 55' sędzia dyktuje rzut karny, który na bramkę zamienia bramkarz Redłovii Tomasz Tkacz. Ostatnia bramka sprawiła trenerowi najwięcej radości, bo po zaledwie 3' pobytu na boisku. 16 letni Michał Makowski wyluskuje piłkę od obrońcy i pięknym strzałem strzelił swoją pierwszą bramkę w drużynie seniorów Redłovii.

Redłovia Redło – Płomień Pobłocie Wlk

Skład: Tomasz Tkacz, Oleszkiewicz, Majewski, Lisowski, Ogórek, Jakubiak, Makowski Piotr, Tkacz Marek, Rakowski (85' Bociek Paweł), Bialik, Wasilewski Jarosław, (59' Michał Makowski, Wasilewski Andrzej) sig

REDŁOVIA REDŁO – PŁOMIEŃ POBŁOCIE 4: 0 (2: 0)



DERBY POWIATU ŚWIDWIŃSKIEGO

Huragan Bierznica – Redłovia Redło 1: 1 (0: 0)

Ten mecz to derby powiatu świdwińskiego w „A” klasie.

Zespół gospodarzy dodatkowo zmobilizowany po siedmiu przegranych meczach z rzędu, a Redłovii w ostatnich latach ciężko było wynieść punkty z Bierznicy. Pierwsza połowa to przewaga gospodarzy i niewykorzystany rzut karny. Na początku drugiej części gry sędzia dyktuje drugi rzut karny, po którym gospodarze obejmują prowadzenie i od tego momentu na boisku dominowała Redłovia

stwarzając wiele groźnych sytuacji. Bramkę w 81' strzela głową Artur Rakowski po błędzie bramkarza gospodarzy. I jak to w derbach utrzymuje się sprawiedliwy remis.

Redłovia Redło: Tkacz Tomasz, Oleszkiewicz, Majewski, Lisowski, Ogórek, Jakubiak, Makowski Piotr (72' Bociek Michał) Tkacz Tomasz, Rakowski Artur, Bialik, Wasilewski Jarosław, Wasilewski Andrzej, Bociek Paweł, Bociek Marcin.

Bramka Rakowski 81'. Seg.



DRUŻYNA MŁODZIKÓW LKS REDŁOVIA REDŁO

17 października 2007 drużyna Młodzików LKS Redłovia Redło rozpoczęła rozgrywki w piłce nożnej – kategoria wiekowa MŁODZIKI, której opiekunami są: Dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Redle - Maciej Szwed i nauczyciel wychowania fizycznego Zespołu Szkół Publicznych w Redle – Wojciech Grobela. Liga młodzików obejmuje 4 zespoły:

Klub Sportowy „Calisia” Kalisz Pomorski, Klub Sportowy „Grom” Giżyno,

Klub Sportowy „Pionier 95” Borne Sulino, Ludowy Klub Sportowy Redłovia Redło.

System rozgrywek jest turniejowo-

wy. Każdy z zespołów organizuje 4 turnieje (2 na boisku trawiastym i 2 turnieje halowe). Na dzień dzisiejszy zespół MŁODZIKÓW LKS Redłovia Redło, rozegrał dwa turnieje ligowe i dwa turnieje towarzyskie. Oto wyniki: 17.08.2007 TURNIEJ TOWARZYSKI, Redło – Białogard 1:2, Redło – Połczyn Zdrój 3:1 Redło – Rąbino 1:0, 17.10.2007 TURNIEJ LIGOWY W KALISZU POM. Redło – Giżyno 8:0, Redło – Kalisz Pom. 0:1 Redło – Borne Sulino 2:2, 27.10.2007 TURNIEJ LIGOWY W REDLE, Redło – Giżyno 2:0 Redło – Kalisz Pom. 0:0 Redło – Borne Sulino 0:2. red



TOWARZYSKI TURNIEJ PIŁKI HALOWEJ

11.11.2007 w hali sportowej ZSP w Redle został rozegrany towarzyski turniej Piłki Halowej. W turnieju tym uczestniczyły 2 zespoły z Klubu Sportowego „Pogoń” Połczyn Zdrój i 3 zespoły Młodzików z LKS Redłovia Redło.

Pierwsze i trzecie miejsce w tym turnieju zdobyła drużyna Pogoni, a 2,4 i 5 drużyna z Redła. Kolejny turniej towarzyski odbędzie się 1.12.2007 w którym LKS Redłovia Redło będzie mogła liczyć na rewanż. red

ZAGRAJ NA HALI

Gminny Zespół Oświaty, Kultury i Sportu w Świdwinie zaprasza do korzystania z Gminnej Hali Sportowej w Lekowie, która posiada: Boisko do piłki nożnej o wymiarach 20x40 boisko do piłki siatkowej (2 jednocześnie) boisko do tenisa ziemnego (na miejscu można wypożyczyć rakiety i piłeczki) boisko do piłki koszykowej (kosze podwieszane stropowe) siłownię –

atlas wielofunkcyjny 12 – to stowiskowy cennik : osoby indywidualne – 40 zł/h, stowarzyszenia spoza terenu gminy Świdwin – 40 zł/h, stowarzyszenia z terenu gminy Świdwin – 20 zł/ godziny otwarcia: poniedziałek – piątek – 16⁰⁰-22⁰⁰, sobota – niedziela – 7⁰⁰-22⁰⁰. Kontakt: tel. 094 364 76 29 kom. 604 756 451, email: halalekwo@wp.pl

BEZBRAMKOWY REMIS



NA ZAKOŃCZENIE

Aksa - Darzbór II Szczecinek 0:0

W rozegranym meczu ostatniej kolejki jesiennej z rezerwami Darzboru Szczecinek nasz zespół stracił dwa punkty. Szkoda, który to już mecz Aksa mogła przechylić na swoją szalę, lecz i tym razem się nie udało. Mecz rozpoczyna się spokojnie. Obie drużyny badały się przez kilka minut. Sygnał do natarcia dał nasz kapitan Jacek Niburski. Uciekł lewą stroną obrońcom gości i silnie dośrodkowana piłka spadła tuż pod nogi Grzegorza Kowalewskiego. Kiks obrońców i bramkarza, i przed naszym zawodnikiem będącym na piątym metrze była już tylko pusta bramka. Niestety, Kowalewski fatalnie pudłuje. Od tego momentu gra nabiera rumieńców i toczy się w szybszym tempie. Generalnie mecz jest wyrównany, choć trzeba przyznać, że z lekkim wskazaniem na gości. Obie drużyny dążą do opanowania środka pola. Nieliczne akcje w tym okresie gry skutecznie są rozbijane przez obrońców to jednej to drugiej drużyny.

Druga połowa była już dużo lepsza w wykonaniu naszych zawodników. Wejście po przerwie Kamila Łotockiego rozruszało nasz atak. Pod bramką przyjezdnych często dochodzi do gorących sytuacji. Niejedna mogłaby zakończyć się bramką gdyby nasi zachowali, choć trochę zimnej krwi. W 70 min Czarek Łotocki daje popis swoich umiejętności technicznych w polu karnym rywali. Po minięciu kilku obroń-



ców zostaje brutalnie sfaulowany. Sędzia, który prowadził spotkanie w sposób fatalny nie odgwizdał faulu. Naprawdę poziom prowadzenia meczów przez niektórych sędziów na tym poziomie rozgrywek jest wręcz żenujący i co tu pisać, panowie ci psują widowisko sportowe. Po tej akcji i niepodyktowanym rzucie karnym o mało, co, nie straciliśmy bramki. W momencie, gdy część naszych zawodników kłóci się z sędzią o karnego, zawodnicy Darzboru przeprowadzają kontrolę, po której tylko słupek uratował nas od utraty gola. W zasadzie była to jedyna groźna akcja przyjezdnych. Natomiast w końcówce to nasi zawodnicy zaaplikowali wszystkim na stadionie niezłe emocje. Ostatnie 10 minut

to okres miażdżącej przewagi Aksy. Co chwila na polu karnym gości jest naprawdę gorąco. Nasi gracze oddają w końcówce bardzo dużo strzałów na bramkę Darzboru, ale niestety żadna nie znajduje swojego celu w siatce. Remis jednak wydaje się sprawiedliwym wynikiem. Z uwagi na to, że w ostatniej kolejce nasz zespół pauzuje było to dla Aksy ostatnie spotkanie tej jesieni.

GLKS Akxa/Żaki gm. Świdwin - Darzbór II Szczecinek 0:0
Skład: T.Prusaczyk, M.Wieczorkiewicz(46' R.Zych), S.Zawadzki, K.Jagodziński, K.Makowski, G.Kowalewski, J.Niburski, C.Łotocki, W.Nierodka, D.Krawczyk, M.Halak(46' K.Łotocki).



W II POŁOWIE ODPUŚCILI PRZECIWNIKOWI

Spójnia - Jedność 5:1 (5:1)

Skład: Stachurski Mariusz, Chojłuj Grzegorz, Kaszyca Sławomir, Sochaj Adrian, Sekura Zbigniew, Kosowski Michał, (60' Paszkiewicz Bartek), Walko Łukasz, (78' Żaczek Tomasz), Kaszyca Daniel (60' Nienartowicz Leszek) Maślak Tomasz, Kogut Michał (72' Kurlapski Mariusz) Kurlapski Rafał.

Mocnym akcentem zakończyli rundę jesienną piłkarze Spójni pokonując Błękitnych z Czarnego 5:1. Grający coraz pewniej gospodarze od pierwszego gwizdka sędziego mocno zaatakowali i po 7 minutach po strzałach Maślaka i Koguta prowadzili 2:0, goście odpowiedzieli w 16 m bramką na 2:1 po nieporozumieniu między bramkarzem a obrońcami, ale było to wszystko, na co mogli sobie pozwolić w tym meczu piłkarze Jedności. Spójnia przez cały mecz kontrolowała grę stwarzając szczególnie w drugiej sporo sytuacji, ale bez efektów bramkowych. Bramki padły jesz-



cze trzy w pierwszej połowie, dwukrotnie umieścił piłkę w siatce Michał Kogut i tym samym zaliczył „hat trika” oraz jednego gola dołożył Walko. Pierwsza połowa 5:1 dla Spójni i w przerwie zakłady wśród kibiców ile jeszcze padnie bramek. Podsumowując drugie 45 m można się zastanawiać, dlaczego nie było dalszych bramek, przewaga Spójni, grającej w 80 % na przedpolu przeciwnika, tworzo-

ne 100 % sytuacji np. rzut karny niewykorzystany przez Sławka Kaszycę. Sytuacja 1na jeden z bramkarzem gości, Maślak, Kogut, Sekura, Kurlapski bramka nie padła. Trzeba powiedzieć, że w bramce goście mieli dobrego zawodnika, który kilkakrotnie popisał się udanymi interwencjami, ale to w niczym nie przeszkadzało żeby strzelać do siatki z 5, 10, czy 16 m ze 100 % skutkiem. ges

Klasa okręgowa gr. Płd.

Wyniki z 4 listopada

Drzewiarz Świerczyna - Spójnia Świdwin 3:3, Akxa-Żaki Gm.Świdwin - Darzbór II Szczecinek 0:0, Korona Człopa - Calisia Kalisz Pom. 0:5, Pomorzanie Sławoborze - Pionier-95 Borne Sulinowo 4:1, Wielim Szczecinek - Hubertus Biały Bór 0:6.

Wyniki z 10 listopada

Pionier-95 Borne Sulinowo - Wielim Szczecinek 1:1, Calisia Kalisz Pom. - Pomorzanie Sławoborze 5:2, Jedność Tuczo - Korona Człopa 2:0, Hubertus Biały Bór - Drzewiarz Świerczyna 2:3, Darzbór II Szczecinek - Mirstal Mirosławiec 1:1, Spójnia Świdwin - Błękitni Gonne Małe 5:1.

1. Mirstal Mirosławiec	27 29-10
2. Drzewiarz Świerczyna	25 32-19
3. Hubertus Biały Bór	23 47-19
4. Spójnia Świdwin	20 28-20
5. Wielim Szczecinek	19 23-19
6. Calisia Kalisz Pom.	19 38-30
7. Darzbór II Szczecinek	17 19-19
8. Pionier-95 Borne Sulinowo	15 19-28
9. Pomorzanie Sławoborze	13 18-31
10. Korona Człopa	12 18-30
11. Jedność Tuczo	10 15-24
12. Błękitni Gonne Małe	9 16-41
13. Akxa-Żaki Gm.Świdwin	7 18-30

Klasa A gr. 2

Wyniki z 4 listopada

Huragan Bierzwnica - Redłovia Redto 1:1, Płomień Poblocie Wlk. - Resko Karcino 0:3 (V), Korona Strachomino - Jantar II Siemyśl 3:0 (V), Pogoda Nasutowo - Wicher Rąbino 1:2, Syrena-Grot Rymań - Płomień II Myślino 2:0, Barkas Obroty - Drzewiarz Krosino 3:2, Pogoń Wierzchowo - Kotwica II Kołobrzeg 0:5.

Wyniki z 11 listopada

Kotwica II Kołobrzeg - Huragan Bierzwnica 8:0, Drzewiarz Krosino - Pogoń Wierzchowo 1:0, Płomień II Myślino - Barkas Obroty 0:1, Wicher Rąbino - Syrena-Grot Rymań 3:3, Jantar II Siemyśl - Pogoda Nasutowo 5:1, Resko Karcino - Korona Strachomino 7:0, Redłovia Redło - Płomień Poblocie Wlk. 4:0.

1. Syrena-Grot Rymań	32 42-14
2. Resko Karcino	29 45-20
3. Kotwica II Kołobrzeg	28 52-13
4. Wicher Rąbino	23 38-21
5. Barkas Obroty	22 33-22
6. Redłovia Redło	21 26-24
7. Jantar II Siemyśl	20 26-27
8. Pogoda Nasutowo	19 36-27
9. Płomień II Myślino	17 17-24
10. Huragan Bierzwnica	13 26-39
11. Pogoń Wierzchowo	11 12-34
12. Drzewiarz Krosino	9 12-53
13. Płomień Poblocie Wlk.	8 18-34
14. Korona Strachomino	7 22-53

MISTRZOSTWA KOLEGIUM SĘDZIÓW

W dniu 24.11.2007 (sobota) – godz. 10⁰⁰- 20⁰⁰ w Gminnej Hali Sportowej w Lekowie odbędą się Mistrzostwa Kolegium Sędziów Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. red

O PUCHAR WÓJTA GMINY ŚWIDWIN

Gminny Zespół Oświaty, Kultury i Sportu w Świdwinie zaprasza zespoły reprezentujące poszczególne sołectwa gminy Świdwin do udziału w HALOWEJ LIDZE PIŁKI NOŻNEJ SOŁECTW GMINY ŚWIDWIN SEZON 2007/2008 O PUCHAR WÓJTA GMINY ŚWIDWIN.

Zgłoszenia zespołów przyjmowane są do dnia 30 listopada 2007 r. Planowane rozpoczęcie rozgrywek nastąpi dnia 08.12.2007 r. (sobota). Wszelkie informacje można uzyskać w Gminnej Hali Sportowej w Lekowie (S. Basiejko) tel. 094 36 47 629, kom. 604 756 451



HALOWA LIGA PIŁKI NOŻNEJ

Gminny Zespół Oświaty, Kultury i Sportu w Świdwinie oraz Koszaliński Okręgowy Związek Piłki Nożnej zaprasza zainteresowane zespoły do udziału w OTWARTEJ HALOWEJ LIDZE PIŁKI NOŻNEJ SEZON 2007/2008. Zgłoszenia zespołów przyjmowane są do dnia 24 listopada 2007 r. Zebranie

organizacyjne odbędzie się dnia 16 listopada (piątek) o godz. 17⁰⁰ w Gminnej Hali Sportowej w Lekowie. Planowane rozpoczęcie rozgrywek nastąpi dnia 2.12.2007 r. (niedziela). Wszelkie informacje można uzyskać w Gminnej Hali Sportowej w Lekowie (S. Basiejko) tel. 094 36 47 629, kom. 604 756 451.

POWTÓRZYŁEM BŁĄD Z BRNA



Spartathlon to super maraton, w którym biegacze pokonują dystans 246 kilometrów. Nie tylko dystans jest tu ważny, bieg rozgrywany jest na trasie Sparta – Ateny, a różnica wzniesień pomiędzy startem a metą wynosi 1100 metrów. Najwyższe wzniesienie pokonać trzeba po przebiegnięciu dwóch trzecich trasy, czyli 153 kilometrów. Na trasie różnica temperatur dochodzi do 36 stopni od +40 do +4. Takie to między innymi trudności piętrzą się przed herosami, którzy chcą się zmierzyć z rywalami, a przede wszystkim ze sobą, w tym najtrudniejszym biegu świata. Tak pisaliśmy przed biegiem, w którym wziął udział Wojciech Pismenko. 360 zawodników wystartowało o 7.00 z Akropolu, aby po 246 kilometrach zakończyć rywalizację pod pomnikiem Leonidasa.

Nasz reprezentant ukończył zawody na 87 miejscu. - Powtórzyłem błąd z Brna. - mówi Wojciech Pismenko. - Myślałem że tamta taktyka przyniesie efekt w tym biegu. Nie można jednak zmieniać taktyki wbrew preferencjom organizmu, rozpocząłem wolno i w Koryncie czołówka miała już tak dużą przewagę, że odrobienie strat było już nie-

możliwe. Postanowiłem ukończyć bieg. Na 140 kilometrów nastąpił najgorszy kryzys, który musiałem przełamać. Po 35 godzinach i 11 minutach minąłem linię mety. To był niesamowity wysiłek, i właściwie porażka, bo liczyłem na znacznie więcej. Nie można jednak biegać wbrew własnemu organizmowi i o tym powinienem wiedzieć. -

Po biegu naszego sportowca przyjął ambasador RP w Grecji. Z 360 zawodników bieg ukończyło 120 wszyscy zostali wyróżnieni medalami i pucharami za udział w tym morderczym biegu.

Po miesiącu Wojciech Pismenko wziął udział w dwumaratonie w Bydgoszczy. Był to pierwszy dwumaraton wokół kanału bydgoskiego. Dystans 42 km 195 metrów pokonał w czasie 3 05 17 i 3 17 00. zajął odpowiednio 3 i 4 miejsce, a w ogólnej klasyfikacji był drugi. Znaczący temat wiedzy, że osiągnięcie takiego wyniku w miesiąc po przebiegnięciu 246 kilometrów świadczy o znakomitym przygotowaniu fizycznym zawodnika. Co wobec tego w Grecji zawiodło? - Zawiodła taktyka i psychika. Powtórzyłem błąd z Brna - mówi Wojciech Pismenko, i to jest prawda.

OLDBOJE

I liga

Termin X	
13.10.2007r.	
Konsorcjum Białogard - Zeg / Sparta Gryfice	5:1
Drink Team Szczecin - Cos Opo Wałcz	0:2
Sokół Feretti Karlino - Bajcar/Gryf 95 Słupsk	2:1
Zryw Kretomino - Światowid Łobez	1:0
Amator Kołobrzeg - Unia Białogard	3:4
Termin XI	
20 10 .2007r.	
Unia Białogard - Konsorcjum Białogard	0:2
Światowid Łobez - Amator Kołobrzeg	2:7
Bajcar/Gryf 95 Słupsk - Zryw Kretomino	0:3
Cos Opo Wałcz - Sokół Feretti Karlino	1:0
Zeg / Sparta Gryfice - Pamet Świdwin	1:4

II liga

Termin XII	
20.10.2007r.	
Mewa Resko - Oldboys Saturn Mielno	3:3
Olimp Złocieniec - Drawa Krystan Drawsko	6:3
Lotnik/Mistral Mirosławiec - Wybrzeże Rewal	4:0
Sarmata Dobra Nowogardzka - Strażak Świeszyno	1:1
Ikar Krosino - Scal Kppd Wierzowo	5:1
Ina Ińsko - Rega Merida Trzebiatów	1:2
Czarni Czarne - Pauzuje	
Termin XIII	
27.10.2007r.	
Rega Merida Trzebiatów - Ikar Krosino	2:2
Scal Kppd Wierzowo - Sarmata Dobra Nowogardzka	0:3
Strażak Świeszyno Manowo - Lotnik/Mistral Mirosławiec	5:3
Wybrzeże Rewal - Olimp Złocieniec	1:1
Drawa/Krystan Drawsko - Mewa Resko	2:3
Oldboys Saturn Mielno - Czarni Czarne	4:2
Ina Ińsko - Pauzuje	



SIŁACZE WALCZYLI W LEKOWIE

W dniu 11.11.2007 r. w Gminnej Hali Sportowej w Lekowie odbyły się otwarte Mistrzostwa Powiatu w „Martwym ciągu”. Organizatorem zawodów byli: Rada Powiatowa LZS w Świdwinie, Urząd Gminy Świdwin oraz Klub LZS „Atleta” Świdwin.

Najlepszym zespołem okazał się Atleta Świdwin dowodzony przez prezesa klubu Marka Dawidowicza. Wszyscy zwycięzcy otrzymali puchary, medale i dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostę Świdwińskiego Mirosława Majkę, Wójta Gminy Świdwin Bernarda Laufera, Przewodniczącą RP LZS Romana Kozubka. Zawody prowadzone były przez grupę sędziów, którym przewodniczył sędziąmiędzynarodowy sportów siłowych pan Józef Sokołowski. Zawody prowadził jak zwykle fachowo Zbigniew Raus.

Przez trzy godziny trwała niesłychanie za-

cięta walka, którą oklaskiwała licznie zgromadzona na trybunach publiczność. Zgodnie z regulaminem zawody rozegrane zostały w siedmiu kategoriach wagowych i w kategorii open, w których zwyciężyli następujący zawodnicy.

Kat. 67,5 kg

I miejsce Tomasz Dawidowicz – 165 kg, II miejsce Piotr Pietruszka – 150 kg, III miejsce Paweł Dawidowicz – 135 kg.

Kat. 75 kg

I miejsce Sebastian Ciempluch – 195 kg, II miejsce Piotr Krus – 195 kg, III miejsce Marcin Ciureja – 182,5 kg.

Kat. 82,5 kg

I miejsce Marcin Czermiński – 190 kg, II miejsce Cezary Knapik – 180 kg.

Kat. 90 kg

I miejsce – Daniel Zakrzewski – 245 kg, II miejsce – Adrian Włodarczyk – 200 kg, III miejsce – Marek Lala – 200 kg.

Kat. 100 kg

I miejsce – Tomasz Kowalski – 240 kg, II

miejsce – Mariusz Rufkiewicz – 230 kg, III miejsce – Jacek Lindobeja – 222,5 kg.

Kat. + 100 kg

I miejsce – Rafał Bukowski – 300 kg, II miejsce – Marek Dawidowicz – 260 kg, III miejsce – Andrzej Świerszcz – 240 kg.

W kategorii OPEN wg formuły WILKS'A

I miejsce – Rafał Bukowski – 170,1 pkt., II miejsce – Daniel Zakrzewski – 158,637 pkt., III miejsce

– Marek Dawidowicz – 148,98 pkt.

Organizatorzy dziękują wszystkim sponsorom za ufundowanie nagród. Serdeczne podziękowania kierujemy pod adresem Panów Jana i Jacka Korzeniewskich z Solpolu w Świdwinie.

Podziękowania należą się zawodnikom za ich sportowe zachowanie oraz walkę na podeście.

Ryszard Dągielski

Foto Sz. Basiejko



SIEDLISKA PRZYRODNICZE A NATURA 2000

Według Dyrektywy Siedliskowej oraz ustawy o ochronie przyrody - **siedliska przyrodnicze** to obszary lądowe lub wodne, wyodrębnione w oparciu o cechy geograficzne, abiotyczne i biotyczne, zarówno całkowicie naturalne jak i półnaturalne. Podstawowym celem Dyrektywy Siedliskowej jest ochrona bioróżnorodności na obszarze krajów Unii Europejskiej. Dlatego też ochrona siedlisk naturalnych, zagrożonych lub/i reprezentatywnych oraz zachowanie roślin i zwierząt rzadkich i zagrożonych na terenie Wspólnoty realizowana jest przez ochronę gatunkową lub/i ochronę ich siedlisk.

Szczególnie istotne z punktu widzenia Unii są siedliska naturalne, które:

- są zagrożone zanikiem w swoim naturalnym zasięgu;
- mają niewielki obszar występowania;
- są typowe dla regionów biogeograficznych Unii Europejskiej, tj. alpejskiego, atlantyckiego, kontynentalnego, makaronezyjskiego i śródziemnomorskiego. Polska prawie w całości leży na obszarze kon-

tyentalnym i tylko w niewielkiej części na obszarze alpejskim.

Natomiast przez **siedlisko gatunku** należy rozumieć środowisko określone przez konkretne czynniki abiotyczne i biotyczne, w którym gatunek żyje w dowolnym stadium swojego cyklu biologicznego.

Gatunki będące przedmiotem zainteresowania Wspólnoty to gatunki, które w obrębie państw członkowskich są:

- zagrożone, z wyjątkiem gatunków, których naturalnych zasięg na terenie danego terytorium jest zasięgiem krańcowym i które są zagrożone lub podatne na zagrożenie w zachodnim regionie palearktycznym;
- podatne na zagrożenie, czyli takie, co do których zachodzi przypuszczenie, iż w najbliższej przyszłości mogą przejść do gatunków zagrożonych, jeżeli czynniki powodujące zagrożenie będą na nie dalej oddziaływać;
- rzadkie, czyli występujące w niewielkich populacjach, które obecnie nie są zagrożone ani też podatne na zagrożenie, ale podlegają ryzyku zagrożenia ze względu na występowanie w

obrębie ograniczonych obszarów geograficznych, lub występują na większym obszarze, ale w dużym rozproszeniu;

– endemiczne i wymagające specjalnej uwagi ze względu na szczególny charakter ich siedliska i/lub potencjalne oddziaływanie ich eksploatacji na te siedliska i/lub potencjalne ich oddziaływanie na ich stan ochrony.

Ponieważ każde z siedlisk będzie wymagało indywidualnego podejścia, uwzględniającego wszystkie uwarunkowania, zalecenia ochronne będą sformułowane dla każdego typu siedliska w tzw. planie ochrony.

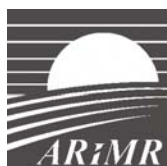
W planach ochrony zostaną określone istniejące i potencjalne zagrożenia, warunki zachowania lub przywrócenia walorów przyrodniczych, najkorzystniejsze sposoby rozwiązywania konfliktów typu człowiek-przyroda, sposoby realizacji planu oraz system kontroli i monitoringu.

W Polsce siedliska będące przedmiotem zainteresowania Unii Europejskiej zostały już wyznaczone, jednakże ciągle są uzupełniane i dopiero po zaakceptowaniu przez Komisję Europejską będą włączone do Sieci Obszarów Chronionych Natura 2000 jako Specjalne Obszary Ochrony (SOO lub ostoje siedliskowe). Nie oznacza to jednak, iż proces tworzenia Natury na tym etapie zostanie za-

kończony. W każdej chwili będzie można zgłaszać nowe obszary, pod warunkiem, iż spełnią one kryteria kwalifikujące je jako Specjalne Obszary Ochrony.

Ważniejsze siedliska przyrodnicze związane z użytkowaniem rolniczym i ważne dla Wspólnoty, których ochrona wymaga wyznaczenia specjalnych obszarów ochrony to: torfowiska przejściowe i trzęsawiska, górskie i nizinne torfowiska zasadowe o charakterze łąk, turzycowiska i mechowiska, torfowiska nakredowe; zmiennowilgotne łąki trzęślicowe, łąki selernicowe; ciepłolubne śródładowe murawy napiaskowe, murawy kserotermiczne, ciepłolubne łąki pienińskie, murawy stepowe, w tym murawy ostnicowe; łąki niżowe i górskie świeże użytkowane ekstensywnie, górskie łąki konietlicowe; niżowe i górskie murawy bliźniczko-; śródładowe błotniste solniska z solirodem, solniska nadmorskie oraz śródładowe słone łąki, pastwiska i szuwały.

Do ważniejszych gatunków zwierząt będących przedmiotem zainteresowania Wspólnoty, których ochrona wymaga wyznaczenia specjalnych obszarów ochrony należą m.in: bóbr, kilka gatunków nietoperzy, ryś, susel perłkowy, tchórz stepowy, wilk, wydra i żubr. (GAJA)



KRZYŻÓWKA 06

Subskrybent, abonent	▼	Pseudo-nim literacki	Dawniej: lamówka	Szparagowa lub jaś	▼	Ogień do ugaszenia	▼	Wędrowni bajarz	Dawka leku
Narzędzie chirurgiczne	1					Ciągnie wilka do lasu			
Schodki na statek				Imię Szwarzeneggera	15				
Odporczynek, laba	18					Nadwyżka kursu walut	7		
▶ 13				Ważny w świątyni				25	5
Denuncjacja						Popielica			
Kuzynka łasicy	9				17				
Zaburzenie mimiki	6					Film A. Kurosawy		Diabeł z Łęczycy	Piolonówka
▶				Dzieciocy kurort					
	2			Mityczna matka Perseusza	10			20	
Wysokie lustro	Sasiad Holendra		Gdy brak zajęcia			Ptaka łowny		Dawne porażenie	
Świetna zabawa			Cwaniak filut						
▶				Wysoki przerzut piłki		Łobuz, ulicznik			8
	4				16				
Łatwopalny gaz: eten					23			Czołg Janka Kosa	12
Znak firmowy					3	Sól lub ester HNO ₃			
							11	21	
Narzędzie ogrodnicze					19			Grube płótno lniane	24

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - aforyzm Tadeusza Gicigiera.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Wieści Świdwińskich”

Poprawne rozwiązania należy wysyłać na adres:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6.

MIODOWE POPRAWKI URODY MEJ BABKI

PROPOLIS

Propolis - kit pszczeleli jest produktem powstałym z żywicznych, balsamicznych woskowych substancji pochodzących z pączków drzew, zebranych przez pszczoły i częściowo przez nie przetworzonych.

Zbiuro surowców przeznaczonych na propolis, dokonują najstarsze ze zbieraczek, oblatujące głównie brzozy, topole, wierzby, olchy, dęby, jesiony, sosny czy świerki i jodły. Najwięcej substancji żywicznych zbierają pszczoły wiosną i jesienią. Propolis jest materiałem budulcowym i służy pszczolom do zaklejania szczelin w ulu, powlekania ścian ula, polewania i dezynfekcji wnętrza komórek w plastrach, przed złożeniem w nich przez królową jajeczek. Znajdujący się w gnieździe propolis zabezpiecza jego wnętrze przed rozwojem drobnoustrojów a także służy do mumifikacji przypadkowych owadów lub gryzoni, które wtargnęły do gniazda i zostały zażądłone przez pszczoły. Propolis jest grecką nazwą kitu pszczelego. Skład kitu jest zmienny i zależy od rodzaju drzewa, z którego pochodzi, od rodzaju podłoża, od pory dnia zbierania substancji żywicznej.

Wyciągi z propolisu wykazują duże działanie przeciwwirusowe. Działanie znieczulające jest silniejsze od nowokainy. Propolis przyspiesza zdolność regeneracji



tkanek, działa przeciwzapalnie, przeciwutleniająco, żółciotwórczo i żółciopędnie. Ekstrakt propolisu wykorzystywany jest do produkcji kremów dla dzieci, pasty do zębów nadając im właściwości bakteriobójcze. Służy jako składnik tuszu do rzeź, działając przeciwzapalnie. Do celów leczniczych najczęściej stosuje się spirytusowy roztwór propolisu, można go samemu przyrządzić: 5 dag. kitu pszczelego (schłodzić w lodówce) 0,5l spirytusu (80-90%) ciemna butelka

Do ciemnej butelki wsypujemy pokruszony i schłodzony propolis, następnie zalewamy spirytusem i pozostawiamy na 10 dni. W tym czasie należy kilka razy wstrząsnąć butelką, aby kit szybciej się rozpuścił. Po 10 dniach można zlać nalewkę do czystej i ciemnej buteleczki a osad, który pozostał wykorzystać do nacierania obolałych stawów uważając, aby nie zaplaścić odzieży (plamy są nie do usunięcia). Taki roztwór ma zastosowanie w stanach zapalnych, zakażeniach bakteryjnych i wirusowych. Zaleca się go również na oparzenia, liszaje i owrzodzenia. Pelasia

W przeziębieniu i grypie – dobre efekty daje stosowanie wyciągu z propolisu w dawce 50 – 60 kropli w szklanki letniej, przegotowanej wody. Pić 2 – 3 razy dziennie po jedzeniu.



W stanach zapalnych gardła, w nieżytych błon śluzowych jamy ust-

nej – zaleca się stosowanie do płukania rozcieńczonego wyciągu z propolisu w ilości 3 – 5 ml na 100 ml wody, kilka razy dziennie.